



JAKĄ PRAWDE TRZEBA anglo - francuzom wbić do głowy.

General Hoffman kwatermistrz, czyli szef wydziału operacyjnego podczas sławnej bitwy pod Tannenbergiem, tam gdzie zniszczono Samsonowa i gdzie później pochowano Hindenburga, general Hoffman, który stukał pięścią w stół na bolszewików w Brześciu Litewskim i był szefem sztabu naczelnego wodza sił niemieckich na wschodzie, napisał w marcu 1923 roku wspaniałą książkę, pod tragicznym tytułem Wojna straconych okazji. Oto zakończenie tej książki:

Pragnąłbym jeszcze raz pokrótce zostawić mój pogląd na widoki powodzenia Niemiec w wojnie światowej i na przyszły tego, że ich nie wyzyskano.

W SIERPNIU 1914 ROKU mogliśmy lekko wygrać wojnę, gdybyśmy ją byli prowadzili według pierwotnego zamiaru hrabiego Schlieffena, to znaczy, gdybyśmy, przebiewając się przez Belgję, wzmościli i przedłużali prawe skrzydło wszystkimi oddziałami, które rozporządzaliśmy. Niezaprzeczoną winą Naczelnego Dowództwa jest, że nie tylko tak nie stało się, lecz, że nawet z prawego skrzydła wzięto pewne oddziały na front wschodni.

Mimo to nie powinien być nastąpić odwrót z nad Marny. Naczelnego Dowództwo z czasów Moltkego, jest odpowiedzialne i za to, że ten odwrót nastąpił i za kryzys, w którym znalazła się druga armia, a którego nie zwalczano energicznie przeciwdziałaniem. Ono odpowiada także za nieudzielenie poparcia pierwszej armii, która chciała nagromadzone trudności rozwiązać natarciem, w czym przeszkodziła jej nieszczęsna misja podpułkownika Hentscha, w niejasnym ustnem poleceniu i niewytłumaczonymi pełnomocnictwami. Wszystko to umożliwiło nie zrozumiały cud nad Marną.

Po odrocie z nad Marny można było jeszcze raz próbować porwać na przód front, który zaczął już sztywnieć w wojnie wśród rowów strzelców, Bołoby to możliwe, gdyby zdecydowano się przewieźć 10 — 12 korpusów, z lewego skrzydła na prawe i wykonać na niem jednolite natarcie. Wina drugiego Naczelnego Dowództwa jest, że nie przeprowadzono tego planu, do czego w swoim czasie zachęcał general Groener. Wojny na zachodzie nie można już było teraz wygrać, należało zatem szukać rozstrzygnięcia na wschodzie, ponieważ tam stało się ono tymczasem możliwe. Rosyjskie wojsko można było rozstrzy-

gając pokonać dwa razy: PÓŹNĄ JESIENIĄ 1914 R. I LATEM 1916. General von Falkenhayn przepuścił obie te sposobności. Oprócz tego na rachunek jego win przypadają: ofensywa pod Verdun, że prowadzenie kampanji w Serbji, niezajęcie Salonik i odwrócenie myśli wspólnej ofensywy we Włoszech. Ponadto zaniedbano sposobności pokonania Rosji i zmuszenia jej do pokoju, należało zdać sobie sprawę z tego, że biorąc na ludzi rozum — Niemcy nie mogą już wygrać wojny. Od tej chwili wszystkie wysiłki Rządu Rzeczy powinny być skierowane ku uzyskaniu pokoju na zasadzie „status quo ante“ a Naczelnego Dowództwa ku utrzymaniu się na wszystkich już zajętych obszarach. Myśle, że mogliśmy w r. 1917 uzyskać taki pokój, gdybyśmy byli zupełnie szczerzy i otwarcie zrozumieli z Belgji.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom nadeszło wydarzenie, które jeszcze raz dało Rzeczy Niemieckiej możność wygrania wojny. Wydarzeniem tem była rewolucja rosyjska, która wykluczyła ilościowo najsilniejszego przeciwnika i zapewniła nam przewagę liczebną na zachodzie, mimo potęgi naszych nieprzyjaciół.

To nowe położenie można było wyzyskać, albo decydując się zaprowadzić porządek w Rosji i zawrzeć przymierze z nowym rządem rosyjskim, a na zachodzie przybrać postawę wycoekującą. W ten sposób nie odnieśliśmyby wprawdzie wielkiego zwycięstwa, ale też nigdy nie możnaby było nas pokonać. Drugim sposobem wyzyskania położenia było zebranie wszystkich sił, które rozporządzaliśmy w przeważającej ilości i przeprowadzenie niemi rozstrzygającego natarcia. General Ludendorff obrał ten drugi sposób; chciał on zwyciężyć, użył jednak tylko części sił i to nieszczęśliwie. Wielkie przerwanie frontu nie powiodło się. Zamiast więc zrozumieć, że stracono już ostateczną sposobność do zwycięstwa i ograniczyć się do czystej obrony, a od Rządu Rzeczy zażądać, by starał się doprowadzić do pokoju w drodze rokowań politycznych, general Ludendorff prowadził w dalszym ciągu działania zaczepne, aż do zupełnego wyczerpania wszystkich sił wojska. Doprowadził on w ten sposób do tego, że musiał prosić o zawarcie rozejmu w przeciągu 24-ch godzin, a bezbronne Niemcy wydał na pastwę zimnej nienawiści Anglii, fanatycznej mściwości Francuzów i umysłowo chorego Wilsona.

Publicystycznie zakończenie to jest wspaniałe. Tak pisać potrafi tylko prawda i ból.

Spróbujmy jednak na podstawie tej najszczerzej wypowiedzi jednego z wielkich oficerów ostatniej wojny wyrozumieć jakie będą koleje, a chociażby plany naszego ewentualnego przeciwnika w ewentualnej wojnie na jesieni.

Otóż gen Hoffman wyraźnie rozróżnia rozstrzygnięcie na zachodzie i rozstrzygnięcie na wschodzie. O pierwszym zaraz po bitwie nad Marną powiada, „że wojny na zachodzie nie można już wygrać“. Z chwilą kiedy front na zachodzie się usztywnił i wrył w okopy, zdaniem gen. Hoffmana należało szukać rozstrzygnięcia na wschodzie.

Niemcy oczywiście zrobią wszystko co mogą, aby wojna, do której się pchają, nie była wojną „straconych“, lecz właśnie wyzyskanych okazji. To też trzeba się dobrze wczytywać w to, co gen. Hoffman uważa za okazje stracone.

W całej Europie, nie wyłączając Niemiec panuje dziś teza państwa osi mogą wygrać tylko w wojnie w krótkim dystansie. Na długą wojnę ich nie stać — za braknie im surowców, maszyn, benzyny, amunicji, jednym słowem tego wszystkiego, z czego się składa nowoczesna wojna.

Dlatego też ideałem Niemiec jest „Blitzkrieg“. Chcieliby zapewne jednocześnie rozpocząć i skończyć wojnę nową tylko udaną Marną. Zapewne dlatego marzą o zaatakowaniu Francji z trzech stron w towarzystwie nie tylko Włoch, ale i Hiszpanji. Gdyby Francja była stracona i zajęta, Niemcy próbowałyby za pewne rokować o pokój ze światem anglosaskim.

Dyplomacja francuska istotnie zrobiła dużo, aby ten plan Niemcom ułatwić. Zwłaszcza pozycja francuska wobec Hiszpanji była idyotyczna przez cały czas wojny domowej. Błyski rozumniejszej polityki wobec Włoch, także przykryły wielkie błędy.

Ale na zachodzie stoi linja Maginota, czyli front się usztywni-

nił, czyli idąc za wywodami gen. Hoffmana należy uważać, że Blitzkrieg na zachodzie nie ma tak wiele szans powodzenia. Niemcy będą musieli szukać innych teatrów wojny: północnej Afryki, Hiszpanji, a tu wejdzie w rachubę przewaga floty anglo francuskiej.

Z chwilą gdy Blitzkrieg okaże się niemożliwy, stanie przed Niemcami perspektywa wojny długiej, wyczerpującej, wojny, w której fabryki Stanów Zjednoczonych i surowce całego świata będą pracować przeciwko nim.

Tutaj znowu idąc za rozważaniami gen. Hoffmana, łatwo można wynioskować, że po surowce te Niemcy pójda do Rosji. „Gdybyśmy mieli Ural“ wołał Hitler na Parteitagu w Norymberdze. W Rosji znajdą Niemcy jeśli nie wszystko, to prawie wszystko. Opanowawszy Rosję, mogą zawrzeć pokój z koalicją kosztem tejże Rosji.

Jakie siły może przeciwstawić Bolszewja w swej obronie?

Gen. Sikorski reklamuje armję sowiecką po czasopismach zagranicznych. Nie śmiem polemizować z jego generalskim autorytetem. Wiem tylko, że Sowiety same sobie robiły reklamę wręcz przeciwną, ogłaszając światu, że jej wódzowie wojskowi, to przeważnie szpiedzy i dranie.

Jakby tam nie było, jedno jest jasne:

Polska odegra w przyszłej wojnie wprost decydującą rolę. Wyniki tej wojny, a więc losy Francji, Imperjum Brytyjskiego, Stanów Zjednoczonych, a więc losy całego globu zależą od tego, czy Polska powstrzyma, czy nie powstrzyma Niemców od chwycenia w swe ręce rosyjskich baz surowcowych.

I gdybym był generałem Sikorskim, lub kim innym, mającym dostęp do prasy anglo - francuskiej, to zamiast reklamowania wojska sowieckiego, raczej prawdę o decydującym znaczeniu Polski w przyszłej wojnie wbiłbym im do głowy. Cat-

Rozłam opinii Ozonu w sprawie Witoso Niefortunne zakończenie kampanji prasy ozonowej (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(L) Wczoraj informowaliśmy o wystąpieniu ozonowego tygodnika „Zaczyn“ w sprawie Witoso. W artykule swym „Zaczyn“ stwierdził, że Witosowi nie można czynić żadnych zarzutów z powodu propozycji niemieckich.

Do stanowiska „Zaczynu“ przyłączył się obecnie zbliżony do ozonowej lewicy tygodnik „Zespół“, który w formie bardziej zdecydowanej od „Zaczynu“ daje odprawę „Kurjerowi Porannemu“. „Z moralnego punktu widzenia — pisze — jest rzeczą nie dopuszczalną imputowanie komukolwiek bądź niskich pobudek bez żadnych na to dowodów poza samymi domniemaniami. Nie można w żadnym wypadku obciążać Witoso moralnie za to, że nie mieckie czynniki polityczne oceniły go jako osobę, która ma największą szansę i możliwości spowodowania „zasadniczych zmian“ politycznych w Polsce, jeżeli zechce.“ — A dalej: „Nie wolno również imputować Witosowi chęci pójścia o wymiarze czynnikom na rękę, gdyby te „zmiany zasadnicze“ zrealizował.“

Krytykując następnie Witoso za jego politykę w stosunku do Czechosłowacji i wybór tego państwa jako miejsce pobytu, „Zespół“ pisze:

„Reasumując te uwagi, stwierdzamy, że jako Polak, Witos jest zupełnie w porządku, agentem niemieckim nie jest i postąpił w sposób najzupchniej właściwy, uchylając się od rozmów z czynnikami niemieckimi oraz zawiadamiając o tem władze polskie.“

W sprawie Witoso opinja Ozonu i zbliżonych do niego innych kół politycznych wyraźnie więc podzieliła się. I nie mogło być inaczej. Zarzuty bowiem, podniesione głównie przez redaktora Hrabka przeciwko Witosowi, były zbyt naciągane, zbyt politycznie niezręczne, a moralnie niedopuszczalne, ażeby nawet w Ozonie nie znalazły się koła, które nie chciały wziąć ich na swój rachunek i wołały odgrażać się od kampanji, podjętej przez „Kurjer Poranny“ i „Gazetę Polską“. Zakończenie więc całej kampanji przeciwko Witosowi jest takie, jaką była cała ta niefortunna kampanja.

Charakterystyczna przegrana UNDA i wicemarszałka Mudrego (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(L) Omgdaj odbyło się we Lwowie zebranie największego ukraińskiego Towarzystwa kulturalno - oświatowego „Proświta“, liczącego kilka set tysięcy członków. Przebieg zjazdu był charakterystyczny. Przeciwko Undowi, które posiadało dotychczas zarząd w swem ręku, zarysowała się wśród zebranych delegatów większość opozycyjna, złożona z żywiołów młodonacjonalistycznych, frontu Palijewa i świętojurskiej akcji katolickiej. Wybory wypadły dla Unda bardzo niekorzystnie, gdyż przepały czołowe kandydatury tej partji wraz z kandydaturą wicemarszałka Mudrego.

Prezesem „Proświty“ został wybrany bliski św. Jura ks. prałat Julian Dzerowicz.

Ponowna ta przegrana Unda (poprzedziła ją przegrana Unda przy wyborach do rady miejskiej w Boryslawiu) jest nowym dzwoniem alarmowym, świadczącym, że ten kierunek polityczny w społeczeństwie ukraińskim, który reprezentuje tendencje porozumienia polsko - ukraińskiego, poczyna tracić na wpływach. Stąd też i na łamach prasy Unda czytać można ostatnio szereg żalów i pretensyj pod adresem polskim, jak np. w związku z ostatnimi wyborami do Rady Miejskiej lwowskiej do której nie dostał się ani jeden radny Ukrainiec.

Podróż inspekcyjna p. premiera

WARSZAWA PAT. Dnia 9 czerwca b. r. prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowski w towarzystwie woj. Aleksandra Hauke - Nowaka dokonał objazdu inspekcyjnego województwa wołyńskiego.

Poza zbadaniem gospodarki poszczególnych ośrodków, celem inspekcji było również zlustrowanie wyglądu zewnętrznego osiedli i wydanie w związku z tem na miejscu potrzebnych dyspozycji.

Ks. Biskup Rejnys w Wilnie

WILNO. PAT. Wczoraj przybył do Wilna ks. biskup Mieczysław Rejnys z wycieczką litewskiej Federacji Młodzieży Katolickiej „Pavasaris“. Ks. biskup Rejnys wybitny działacz polityczny Litwy był długoletnim mieszkańcem Wilna, gdzie m. in. piastował godność prezesa Litewskiego Towarzystwa Dobroczynności. W latach 1925 — 26 był ministrem spraw zagranicznych rządu litewskiego.

Z wycieczką przybył również szef Federacji Litewskiej Młodzieży Katolickiej dr. Leimonas. Wycieczka przybyła do Wilna autokarem i zabawi na Wileńszczyźnie trzy dni.

Rozbudowa „litewskiej Gdyni“

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(L) Międzynarodowe czynniki litewskie poświęcają obecnie szczególną uwagę rozbudowie własnego portu przy ujściu rzeki Świętej. W budżecie, uchwalonym przed utratą Kłajpedy przeznaczonych było na rozbudowę portu przy ujściu Świętej rzeki zaledwie 150 tysięcy litów. Obecny projekt rozpatrywany przez nadzwyczajną sesję sejmową przewiduje dodatkowo jeszcze drugie 150.000, a pozatem osobną kwotę czterystu tysięcy litów na szybszą rozbudowę portu rybackiego. W ten sposób Litwa przeznaczą na własny port dużą sumę 700 tysięcy litów.

Warto podkreślić, że „Lietuvos Aidai“ zamieścił w tych dniach artykuł byłego lorda admiralicji brytyjskiej Duff Coopera na temat „Prawda o Gdańsku“. Artykuł ów jest zdecydowanie antyniemiecki, zamieszczenie więc go w „Lietuvos Aidai“ ma pewne znaczenie.

Prezes P. T. R. Czarliński radcą Izby Rolniczej wbrew administracji i Ministerstwu Rolnictwa

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(L) W połowie lipca ub. roku w związku z reorganizacją Pomorskiej Izby Rolniczej na skutek zmiany granic województwa pomorskiego, Pomorskie Tow. Rolnicze (P.T.R.) dokonało wyboru radcy do Izby Rolniczej, którym został prezes P.T.R. znany działacz Leon Czarliński.

Wybór został przez wojewodę pomorskiego unieważniony, ponieważ z uaniem Urzędu Wojewódzkiego odbył się niezgodnie z przepisami prawnymi. Wiadomo było również, iż ministerstwo rolnictwa przeciwstawiło się kandydaturze p. Czarlińskiego.

Decyzja wojewody pomorskiego została zaskarżona do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w którym w dniu 6 b.m. odbyła się w powyższej kwestji rozprawa. N.T.A. uchylił w całości zaskarżoną decyzję wojewody pomorskiego i tem samem wybór prezesa Czarlińskiego na radcę Pomorskiej Izby Rolniczej został uznany za prawomocny.

Dzień zamachów irlandzkich

30 bomb wybuchło w ciągu jednego dnia

LONDYN PAT. Terrorysty irlandzcy wczoraj wieczorem rozwinęli w Londynie i szeregu innych miast angielskich jak Birmingham, Manchester i t.d. czynną działalność.

W godzinach wieczornych między 20.30 a 23.30 wybuchło PRZESZŁO 30 BOMB w rozmaitych urzędach pocztowych, skrzynkach do listów i wagonach pocztowych pociągów.

13 urzędników pocztowych odniosło rany z poparzenia.

Pierwsza eksplozja wydarzyła się W WAGONIE POCZTOWYM W POCIAGU, idącym z Birmingham do Londynu w pobliżu miejscowości Northampton.



DRUSKIENIKI
nad NIEMNEM

Państwowy Zakład Drozjowy
Solanka. Borowina.
Inhalatorium. Solarium.

Sezon od 15 maja do 1 października.

Informacje: Komisja Zdrowia w Druskienikach, Związek Uzdrawisk Polskich w Warszawie.

W ROKU SZKOLNYM 1939/1940 ZOSTANIE OTWARTE W WILNIE

PRYWATNE GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
JANINY ARTUROWEJ GÓRSKIEJ

Gimnazjum będzie się mieściło przy ul. Trockiej 18.

Z powodu przebudowy lokalu egzamina wstępne odbędą się w lokalu Katolickiego Związku Wychowawczego ul. Uniwersytecka 9 m. 10.

Bliższych informacji udziela kancelarja Katolickiego Zw. Wychow.

Nowy Jork powita parę królewską Anglii

WASZYNGTON PAT. Angielska para królewska wyjechała pozawczoraj z Waszyngtonu do Nowego Jorku, który od kilku dni przygotowuje się na jej przyjęcie. Wszystkie domy są przybrane flagami angielskimi i amerykańskimi.

Wzdłuż ulic, któremi przejdzie orszak królewski będzie mogło zgromadzić się przeszło 2 miliony osób.

Na obiedzie wydanym wczoraj w ambasadzie brytyjskiej na cześć prezydenta Roosevelta i jego małżonki, m. in. była obecna wdowa po prezydencie Wilsonie, sekretarz stanu Cordell Hull, liczni przedstawiciele świata politycznego Stanów Zjednoczonych, oraz premier Kanady Mackenzie King.

Litewskie wojsko pozbedzie się obcych specjalistów

KOWNO PAT. Na zjeździe przedstawiciele związku ochotników twórców armii litewskiej (kombatantów) dłuższe przemówienie wygłosił premier gen. Czernius. Premier podkreślił, że nie podległość Litwy wymaga, aby w każdym zakątku kraju znalazła się broń skierowana przeciw ewentualnemu napastnikowi. „Jeśli ktoś nas napadnie będziemy bronili się, a gdy zajdzie tego potrzeba będziemy się poświęcać. Nie wtrącamy się do żadnych sporów ideologicznych, pragniemy być wolni, niezależni i chcemy bronić naszej neutralności. Od stuleci zamieszkujejmy w tym zakątku Europy. Żyjąc tu wolni, będziemy bronili wolności“.

Zjazd wybrał jednogłośnie na członków honorowych związku dowódcę armii litewskiej gen. Rasztikisa o raz b. premiera Grinaiusa, jednego z naczelnych przywódców ludowców.

Podczas obrad wyszczególniono liczne postulaty. Prezes związku płk. Guzas zwrócił m. in. uwagę na sprawę obcokrajowców - specjalistów, których nie zawsze lojalnych w stosunku do Litwy, na leży jaknajprędzej zastąpić miejscowymi siłami.

„RUROSAN“ właściciel inżynier
Wenancjusz ŁACIŃSKI

WILNO, ul. Zawalska 38. Tel. 17-89; 5-05; 28-99;

poleca

ARTYKUŁY: wodociągowe kanalizacyjne
BUDOWLANE: cement, gwoździe, papa, okucia do pieców, kuchen, okna żelazne.
TECHNICZNE, ROLNICZE: piły, noże do stępkarni, łopaty, łańcuchy ŻELAZO.

Ceny hurtowe, przy wagonowych zamówieniach dodatkowe rabaty.

Czesi umieją się tylko oburzać

PRAGA PAT. Ogłoszenie stanu wyjątkowego w powiecie Kladno w północno - zachodnich Czechach wywołało w społeczeństwie czeskim falę oburzenia. Nie brak pogłoszek, że Kniest został zastrzelony w bitwie, przyczem zabójca został ciężko ranny.

Z równem oburzeniem przyjęto do wiadomości wyznaczenie przez niemieckiego starostę w Kladnie nagrody wysokości stu tysięcy koron za doniesienie, na podstawie którego udałoby się ująć sprawcę czynu.

Gdy tylko zauważono, że z jednego z worków wydostaje się dym, worek ten został prosto wyrzucony przez okno i dopiero gdy bomba została zgaszona, worek zabrano.

W Londynie WSZYSTKIE EKSPLOZJE NASTĄPIŁY W CIĄGU NIEPEŁNA DWÓCH GODZIN. Pierwsza w centralnym urzędzie City, a potem w dwudziestu innych urzędach pocztowych wielkiego Londynu, rozrzuconych po całym mieście.

W jednym z urzędów pocztowych w zachodniej części Londynu, eksplozja nastąpiła w chwili, gdy listonosz, sortujący listy, UDERZYŁ W LIST ABY OSTEMPLOWAĆ MARKE.

W tej samej chwili nastąpił błyskawiczny wybuch tak silny, że wszystkie listy rzucone przez innych listonoszy zostały rzucone w powietrze, a listonosz sortujący listy z bombami został rzucony na ziemię.

W innym urzędzie pocztowym urzędnik segregujący listy zauważył, że z jednego z listów wydostaje się płomień. List został wrzucony do kubła z wodą i w ten sposób uniknięto eksplozji.

Ustalono zresztą, że większość bomb umieszczona była w specjalnych kopertach dużego formatu niebieskiego koloru. Wobec tego dano ostrzeżenie do wszystkich urzędów pocztowych w Londynie i segregujący listy zaczęli koperty tego koloru i tego rozmiaru wyławiać.

W jednym z worków w jednym z urzędów pocztowych znaleziono 9 takich listów. Wszystkie były adresowane tą samą ręką. Podobne wypadki zdarzyły się wczoraj w Birmingham, Manchester i urzędach pocztowych szeregu mniejszych miast.

Urządowe potwierdzenie czeskiej hańby Wojsko, które składa broń

PRAGA PAT Na podstawie decyzji protektora Neuratha została ostatecznie zatwierdzona kwestja likwidacji b. armii czechosłowackiej. W myśl tego zarządzenia likwidacja urzędów centralnych oraz poszczególnych garnizonów ma być przeprowadzona do 31 grudnia b.r.

Wszelki majątek b. armii czechosłowackiej przechodzi na własność Niemiec, Czechosłowacji przysługując będzie prawo zorganizowania własnej milicji w liczbie 7000 ludzi.

W związku z tem prezydent Hacha przyjął na audjencji gen. Netika, któremu w zastępstwie premiera rządu czeskiego gen. Eljasza powierzono likwidację ministerstwa obrony narodowej.

RATUJ SWE ZDROWIE, PÓKI CZASI
„STOMACH BONIFRATERSKI“

leczy skutecznie katar żołądka, kiszki i wątroby, zapobiega bólowi głowy, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i chroni od złej przemiany materii.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

WYTWÓRNIA I GŁÓWNY SKŁAD
Apteka Zakładowa O. O. Bonifratrów w Wilnie, Pl. Napoleona 6.

Ministerstwo Propagandy w Anglii na wypadek wojny

LONDYN PAT. Niektóre dzienniki angielskie utrzymują, że b. ambasador brytyjski w Rzymie lord Perth, który przed miesiącem przeszedł na emeryturę spowodu przekroczenia granicy wieku, obowiązującej w brytyjskiej służbie dyplomatycznej dla ambasadorów, desygnowany jest w razie wojny na ministra informacji i propagandy.

Ministerstwo to, które powołane zostałoby do życia jedynie w razie wybuchu wojny, posiadałoby szeroko zakrojoną kompetencję. Dzienniki utrzymują, że lord Perth już przystąpił do pewnych prac organizacyjnych, aby w razie wybuchu wojny móc natychmiast ukonstytuować takie ministerstwo.

Dzienniki twierdzą, że na wiceministra i zastępcę lorda Perth upatrzony jest jeden z dyrektorów wydawnictwa dziennika „Times“ sir Cambel Stuart, który był w ubiegłej wojnie jednym z głównych pomocników ówczesnego szefa propagandy i informacji słynnego lorda Northcliffea. Lord Perth znany dawniej jako sir Erick Drummond, był jak wiadomo przez szereg lat sekretarzem generalnym Ligi Narodów. Liczy on obecnie lat 63.

C. ULRICH Hodowla i składy nasion
rok założ. 1805
CENTRALA WARSZAWA
Ceglana 11, tel. 568-60

zawiadamia, że wyszedł z druku
CENNIK NASION DO WYSIEWU letniego i jesiennego
i wysyłany jest na żądanie.

Wyniki drugiego dnia zawodów hippicznych w Wilnie

WILNO Wczoraj po południu, na torze wyścigowym w Połpiezce rozegrano dalsze cztery konkursy hippiczne, przeznaczone programem na drugi dzień zawodów.

W lekkim konkursie dokładności im. gen. brygady Rudolfa Dreszera zwyciężyła p. Jaroszewiczówna na „Barnabie“.

W konkursie szybkości dla pań i jeźdźców cywilnych o nagrodę P.Z.J. zwyciężył inż. Strzeszewski na „Kikimorze“.

W otwartym konkursie szybkości zwyciężył ponownie inż. Strzeszewski na „Kikimorze“.

W konkursie dokładności dla pań im. Rodziny Wojskowej pierwszym i drugim miejsce podzieliły się panie: Jaroszewiczówna na „Barnabie“ i Ileda Pate na „Wisła III“. Szczegółowe sprawozdanie z drugiego dnia zawodów ukaże się w jutrzejszym numerze. (h.)

Ciekawy proces „Jutra Pracy“

KRAKÓW. Przed Sądem Okręgowym w Krakowie zakończył się sensacyjny proces prasowy, w którym w roli oskarżonego wystąpił redaktor „Jutra Pracy“ p. Adam Mieszkowski z Warszawy, a w roli oskarżyciela prywatnego — Rudolf Jędrzejowski, dyrektor oddziału krakowskiego Banku Związku Spółek Ziemskich, do niedawna ławnik miejski z ramienia BB WR, obecnie radny miejski z ramienia OZN, prezes Akcji Katolickiej.

Przedmiotem procesu, wytoczonego przez p. Jędrzejowskiego o zniesławienie, był artykuł, jak ukazał się w grudniu ub. r. w „Jutrze Pracy“, który stawiał p. Jędrzejowskiemu bardzo ciężkie zarzuty. Chodziło mianowicie o czasy, kiedy był jako oficer austriacki komendantem szpitala w Bielsku, a miał nie przyznawać się do polskości i traktować obraźliwie żołnierzy — Polaków, znieważając ich godność narodową.

Red. Mieszkowski zeznawał do wód prawdy. Po rozprawie przy drzwiach zamkniętych, ogłoszony został wyrok, mocą którego red. Mieszkowski został w całości uniewinniony. Wyrok ten wywołał w Krakowie zrozu miałe wrażenie.

Abu przyciąga sily i zdolność do pracy pi!



OVOMALTINE

WYBUCHŁ SKŁAD PROCHU W TEATRZE KRÓLEWSKIM

MADRYT. Pat. Wczoraj wieczorem wybuchł skład prochu i materiałów wybuchowych, który znajdował się w królewskim teatrze. Trzech żołnierzy zostało ciężko rannych, 12 przechodniów lekko. W teatrze i sąsiednich domach wybuchł pożar. Gmach teatru został całkowicie zniszczony.

przecież to takie proste

grajcie w kolekturze Diamentowskiego

NOWY ŚWIAT 69, FRETA 5
ODDZIAŁ: GNE Z NO - CHROBRE 6014
TAM STAŁE DADA WIELE WYGRANYCH
co jest najlepszą reklamą tej kolektury

WIELKA AFERA FAŁSZERZY WYKOPALISK

ATENY. Pat. Po długich poszukiwaniach policja wpadła na ślad bandy poszukiwaczy wykopalisk, która prowadziła rozkoppy w miejscowościach w których spodziewano się znaleźć starożytności i następnie sprzedawała je specjalnym pośrednikom, którzy je wywozili potajemnie zagranicę.

W ten sposób banda ta rozkopała trzy wielkie starożytne groby w miejscowości Amfipolis koło Salonik, w których znaleziono złote wieniec, pierścienie, zausznice, naszyjnik z główkami smoków wysokiej artystycznej roboty oraz amforę na wino o cenionej na 4 miliony drachm.

Po przeprowadzeniu rewizji w domach współników bandy, — znaleziska w salonikach zostały skonfiskowane i umieszczone w muzeum archeologicznym w Salonikach.



CHRONI TWOJE MIENIE

ubezpiecz się w
P.Z.U.W.

Racjonalne pielęgnowanie skóry

Naturalną odporność fizyczną skóry jest zależna od odpowiedniego natuszczenia przez wydzieliny gruczołów łojowych. Zadaniem higieny i kosmetyki jest dopomożenie organizmowi i stworzenie skóry takich warunków, aby uodpornić ją na wpływy zewnętrzne, aby naskórek nie ulegał uszkodzeniu był miękki i elastyczny.

Zadanie powyższe rozwiązało Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO, wyrabiając odpowiednią przyrządzone mydła i kremy.

Mydła Przeluszczone wyrobu Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO w Klinicach Uniwersyteckich Dermatologicznych i Pediatrycznych mają ustaloną opinię mydeł wysokowartościowych.

Nagradzane wielokrotnie medalami złotymi i dyplomami uznania.

Najlepszej klasy aparat ministerstwa

Kodak Retina II
masz. f. 3.5 mig Com. par. Rapid do 1/100 sek. Dalmierz sprzężony.

Raty 12 miesięczne

Wolana gotówka **zł. 22.-**
Do nabycia w SKŁADZIE
PRZYBORÓW FOTOGRAFICZNYCH
Józef Wojczyk i S-ka
Wilno, Wileńska 38, tel. 808.

Wzmacniajcie system nerwowy

Chore nerwy przyczyniają wiele zła, prowadzą do ciężkich zaburzeń sfery nerwowej, utrudniają pracę, współżycie. Stosujcie siła dla nerwowych D-ra Breyera Nr. 4. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Poherba, Kraków — Podgórze. 2315



noco

tak się męczyc?!

Gdy stopy bolą, bole, plece — a edknie utrudniają chodzenie, wystarczy zanurzyć zbolate stopy w ciepłej wodzie z dodatkiem Sól do Nóg Jana, aby poczucie natchmiastową ulgę. Pod wpływem kąpeli w Sól do Nóg Jana, zmniejsza naczynia, stwardnienia naskórka i odparzenie

SÓL DO NÓG JANA

P.B.K. WIĄZE SPOŁECZENSTWO Z ARMJĄ

FORS SZORUJE I CZYSZCZY WSZYSTKO wyrob polski

1.000.000 na Nr. 128215	
Zł. 25.000 na Nr. 10385	Zł. 25.000 na Nr. 86391
25.000 . . . 53785	25.000 . . . 139981
20.000 . . . 21055	15.000 . . . 45292
15.000 . . . 30779	10.000 . . . 74722
10.000 . . . 10303	10.000 . . . 90777
10.000 . . . 23884	10.000 . . . 90790
10.000 . . . 53522	

po zł. 5.000, zł. 2.500, zł. 2.000 i zł. 1.000

padło ostatnio w szczęśliwej kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

WIELKA 44 — Wilno — MICKIEWICZA 10
Oddziały: GDYNIA — SŁONIM

WSZYSZY DO NAS!!!

PO LOS I KLASY
FORTUNE SZCZĘŚCIE, DOBROBYT

Zjazd Niemców antyhitlerowców w Polsce

KATOWICE. PAT. W tych dniach odbył się w Katowicach zjazd niemiecko-chrześcijańskiej partii ludowej, organizacji, będącej w ostrej opozycji wobec narodowego socjalizmu w Katowicach przy udziale delegatów z całego Śląska.

Pełen załatwieniu spraw organizacyjnych, referaty o sytuacji politycznej i położeniu Niemców w Polsce wygłosił p.p.: Janischowski i Buczek. Referenci dość pesymistycznie ocenili sytuację polityczną. W wyniku obrad u-

chwano rezolucję, w której stwierdzono m. in. że za nie podporządkowanie się zasadom i reżimowi narodowo-socjalistycznemu kierownictwu partii, jak i jej zwolennicy, narażeni są ze strony narodowych socjalistów na ciężkie prześladowania moralne i fizyczne.

Partia protestuje również przeciwko nadużywaniu trybuny senatu do wystąpień, niezgodnych z prawdą, w których oświadczone, że ludność niemiecka w Polsce jest jednolita, o ile chodzi o przyznanie się do narodowo-socjalistycznego poglądu.

lto.r

Nagroda literacka Tow. Les Amis de la Pologne

PARYŻ. PAT. Nagroda literacka Towarzystwa Les Amis de la Pologne, wysokości 5000 franków, została przyznana p. Korwin - Piotrowskiej za jej dzieło „Cudzoziemka“, przedstawiające p. Hańską, późniejszą żonę Balzaka.

W skład komisji przyznającej nagrodę wchodzi: p.p. Rosa Bailly, radca ambasady Lechoń, Boissy, Gaston Ragot, Jules Romain, J. H. Rosby, Jean Vogad, Andre Thorive.

Kongres bałtycki w Kownie

KOWNO. PAT. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych został uroczysto otwarty kongres bałtycki. Kongres ten odbywa się w ramach zakreślonej ściślejszej współpracy między trzema państwami bałtyckimi w dziedzinie społeczno - kulturalnej. Litewska agencja telegraficzna

podkreśla, że ze względu na swoje cele, kongres ten, zwłaszcza o gresie, jest nader potrzebny. Kongres potrwa do 11 czerwca. Jednocześnie rozpocznie się Tydzień Bałtycki w Kownie. Podczas tygodnia zjedzie się do Kowna około 200 przedstawicieli Łotwy i Estonji.

Naczelny dyrektor „Orbisu” prezesem Związku Międzynarod. Biur Podróży

HAGA PAT. Na odbywającym się w Hadze dorocznym zjeździe Agot'u — związku narodowych biur podróży prezesem związku wybrany został naczelny dyrektor Orbisu p. Mieczysław Fularski.

Związek narodowych biur podróży Agot utworzony został na zjeździe w Pradze w roku 1924 przez narodowe biura podróży Niemiec, Austrii, Węgier, Włoch, Jugosławii, Czechosłowacji i Polski. Poza członkami założycielami, do Agot'u należą jedy-

nie te biura podróży, które posiadają prawo druku i sprzedaży biletów kolejowych własnego nakładu, lub które ze względu na swoje stanowisko i wpływy uchodzą za organizacje narodowe. Obecnie do Agot'u należą narodowe biura podróży następujących państw: Anglii, Belgii, Bułgarii, Danii, Estonji, Finlandii, Holandii, Italii, Jugosławii, Łotwy, Norwegii, Niemiec, Polski, Rumunii, Szwecji, Szwajcarii, Turcji oraz Węgier.

Aresztowanie narod.-socjalistów w Danii

KOPENHAGA PAT. Dziennik „Socialdemokraten“ donosi o aresztowaniu trzech dąskich narodowych socjalistów, którzy dopuścili się fałszerstwa legitymacji dąskiego stronnictwa socjalistycznego, aby w ten spo-

sób uzyskać możliwość uczestniczenia w posiedzeniach stronnictwa. Aresztowani stanęli wczoraj przed sądem i zostali skazani na kary po 4 miesiące więzienia.

Pogoda stała się kapryśna

Jesteśmy już w środku wiosny — przynajmniej kalendarz jest tego zdania, ale pogoda i termometr nie chcą tego jakoś przyjąć do wiadomości. — Bywa tak chłodno nie raz, że wzrok z cichym wyrzutem spoczywa na plecach, jakby domagał się od niego rozwinięcia odpowiedniej kurtki w zastępstwie niedysponowanego, czy też strajkującego słońca. Rano, wychodząc, obserwujemy pilnie ziemię i stan zachmurzenia, aby na podstawie tych obserwacji powziąć decyzję w sprawie garderoby. Ale mimo to narażamy się nie raz na zawody. W słońcu jest ciepło a w cieniu chłodno. Jak tu wybrnąć z tego konfliktu zimna z ciepłem i związanym z tym kłopotów i wątpliwości?

Są to jednak kłopoty codzienne, — niejako krótkotermiowe. Ryzyko zwiększa się gdy chodzi o decyzję w sprawie sposobu spędzenia niedzieli a staje się bardzo wielkie, gdy poczynamy zastanawiać się nad wakacjami. Czy

szukać słońca, czy szukać chłodu? Czy wyjechać na góry, czy też kapać się w morzu? Czy warto na niedzielę wyjechać na wieś, czy też lepiej wobec niepewnej pogody obejrzeć się za jakąś rozrywką w mieście?

Nasuwa się myśl, czy nie byłoby dobrze zaasekurować się od niepogody, aby przynajmniej uzyskać odszkodowanie za straconą przyjemność. Ale ubezpieczenie się jest rzeczą żmudną a my nie mieszkamy przecież w Ameryce, gdzie można ubezpieczyć się na wszystko i od wszystkiego.

Zdradzimy wam jednak sposób ubezpieczenia się, sposób łatwy, pewny, pozbawiony wszelkich formalności i dla każdego dostępny. Jest nim nabycie losu Loterii Klasowej. Wygrana pozwala zarówno wyjechać na wieś, jak i zabawić się w mieście, daje nam również wolny wybór między wakacjami w górach, a wakacjami nad morzem.

2578

Katastrofa samolotu niemieckiego

GDANSK. Pat. Na skutek defektu motoru spadł wczoraj przed południem w lesie we Wrzeszczu samolot ćwiczebny narodo-wo - socjalistycznego korpusu lotniczego w Gdańsku. Aparat został rozbity.

Okrety niemieckie w Kłajpedzie

KRÓLEWIEC. Pat. Do Pila- wy zawiązał okręt wojenny — „Scharnhorst“. Okręt ma pozostać w porcie do dnia 12 czerwca. W ostatnich dniach zawinęło również do portu kłajpedzkiego kilka mniejszych okrętów niemieckich marynarki wojennej.

HR. WINDISCHGRAETZ RANNY W KATASTROFIE MOTOCYKLOWEJ

WIEN PAT. Podczas treningu do mających się odbyć w niedzielę wyścigów samochodowych i motocyklowych na autostradzie prowadzącej na Kahlenberg, nastąpiło wczoraj zdarzenie dwóch zawodowców motocyklowych, z których jeden hr. Rudolf Windischgrätz zginął na miejscu, drugi zaś Strumer został ciężko ranny.

Durczański zdał Kolokwium

BRATYSŁAWA. PAT. Minister spraw zagranicznych dr. Ferdynand Durczański habilitował się w tych dniach za docenta uniwersytetu słowackiego w Bratisławie z dziedziny prawa międzynarodowego. Przy jego kolokwium habilitacyjnym byli obecni wszyscy członkowie grona profesorskiego. Kolokwium prowadził dr. Wojciech Tuka, wicepremier rządu słowackiego.



MASOWA EWAKUACJA CHIN CZYKOW Z KONCESYJ CU-DZOZIEMSKICH TIENSINU

TIENSIN. Pat. Na skutek od mowy władz brytyjskich wydania zabójców Czengczikanga, — gubernator Tiensinu wydał wczoraj rozkaz opuszczenia przez urzędników chińskich i ich rodziny terenów koncesji angielskiej i francuskiej w ciągu 24 godzin. Już w ciągu wczorajszego ranka setki rodzin chińskich opuściły terytorja obu koncesji.

MORSZYN ZDRÓJ

TANI SEZON DO 30 CZERWCA
Informacje: Zarząd Zdroju, Orbis, Wagons Lits Cook, Biura PAR.

Repertuar teatrów i kin stołecznych

TEATR NARODOWY „Liniący strumień“.
TEATR POLSKI: „Koleżanki“.
TEATR LETNI: „Pensjonat w dworze“.
TEATR NOWY: „Prawdziwe życie Anny“.
TEATR MAŁY: „Brat marnotrawny“.
TEATR ATENEUM: „Szczęśliwe dni“.
TEATR KAMERALNY: „Exposé pani ministrowej“.
TEATR MALICKIEJ: „Julia kupuje sobie dziecko“.
MAŁE QUI PRO QUO: „Strachy na lachy“.
TEATR ALI BABA: „Orzeł czy Rzeszka“.
TEATR 8.15: „Baron Kimmel“.

K I N A :

ATLANTIC: „Wielki walt“.
BAŁTYK: „Gdy madelon“.
CAPITOL: „U kresu drogi“.
CASINO: „Powrót do stycia“.
COLOSSEUM: „Orły morskie“.
EUROPA: „Studentka“.
FILHARMONJA: „Gibraltar“.
HOLLYWOOD: „Strachy i rowja“.
IMPERIAL: „Kochała ją dwóch“.
NAPOLEON: „Francja sanwa“.
PALLADIUM: „Ucieczka w nieznanie“.
PAN: „Zbudź się i żyj“.
RIALTO: „Wielbiciel panny Mary“.
ROMA: „Korsarze północy“.
STUDIO: „Dom bankowy“.
STYLOWY: „Panna Eva“.
ŚWIATOWID: „Ukobaczony“.
VICTORIA: „Włóczęgi“.

W Krakowie

TETR IM. J. SŁOWACKIEGO: o godz. 3.30 „Gałązka rozmarynu“ o godz. 8-iej „Jak się wam podoba“.

DLACZEGO DOTYCHCZAS NIE ZAPISAŁES SIĘ NA CZŁONKA P. C. K.

EX LIBRIS

Czerwiec — II — 1939

ZOFJA STAROWIEYSKA - MORSTINOWA. Twoje i moje dzieciństwo. Książnica Atlas.

„Dla ciebie, synku, mój, piszę tę książkę. Dla ciebie i dla siebie“ — temi słowami rozpoczyna autorka ciekawą swoją książkę.

„Twoje dzieciństwo“ — to dziecinstwo synka autorki, obserwowane kochającą i czujnymi oczami matki. „Moje dzieciństwo“ — to wspomnienia autorki, sięgające wstecz swych lat najmłodszych.

W ten sposób bohaterami książki stają się jakby trzy osoby: Andrzejek, miły synek pani Morstinowej, mała Zosinka, czyli autorka z lat dziecięcych, oraz uważna obserwatorka tych dwóch małych istot pani Zofja Morstinowa.

Mowa jest ciągle o Andrzejku. Każde jego ruch i gest, każde słowo, a przedewszystkiem każdy przejaw jego myśli są przedmiotem obserwacji matki, przedmiotem szczegółowej analizy, prowadzonej z umiejętnością psychologa i z pasją chemika.

Boryka się chłopak z uświadomieniem sobie znaczenia liczb, mówi o milionie minut — i to matka starannie oblicza, ile to będzie godzin i dni, astala, że wyniesie to 19666 godzin, czy 1692 dni, co zachęca ją do napisania całego rozdziału pt. „Pomiary świata“.

Buduje chłopak domki z piasku, jest przejęty swoją pracą, — matka jest oszołomiona jego „metafizycz-

nym totalizmem“ i pisze rozdział pt. „Totalizm“.

Chłopak, posłany przez matkę po tezkę na papier, zwraca się do niej z zapytaniem: — Czy tezkę ma tatek mamusi pożyczycy, czy dać na całe życie? — matka kreśli nowy rozdział, któremu daje skromny tytuł „Walka o wieczność“.

Andrzejek, sądząc z opowiadania jest zdrowym, miłym, może tylko zanadto rozpieszonym chłopakiem. Zosinka jest dziewczynką — zuchem. Ale nie te dwie miłe osobki przykuwają uwagę czytelnika, tylko sama autorka, kochająca matka, wspaniała, docieklivy psycholog, wybitnie inteligentna kobieta etc. etc. Niestety ten nadmiar niewątpliwych zalet autorki wywołuje w czytelniku dziwne uczucie żenienia, a nawet niechęci.

Autorka — matka bezsprzecznie gorąco kocha swego synka; jej miłość, połączona z talentem literackim, sprawia, że niektóre stronicie książki zawierają najczystsza poezję. Jednak nie miłość i nie poezja mają w książce głos pierwszy, lecz intelekt.

Matka chce poznać swoje dziecko nie sercem, lecz mózgiem; — ciągle patrzy na nie, jak bakterjolog na drobnoustroje pod mikroskopem; każdy odruch woli dziecka, każda jego sama dzielna myśl stają się tryumfem matki nie dlatego, że dziecko osiągnęło wyższy stopień wiedzy i siły duchowej, lecz dlatego, że ten fakt daje mat-

ce możliwość wypowiedzenia wielu mądrych i ciekawych uwag, popisania się oryginalnością myślenia.

Kim jest ta niezawodnie silnie kochająca matka, — opiekunka dziecka czy jego szpiegiem? Pytanie może trochę za jaskrawe i brutalne, ale istotne, gdyż Andrzejek w oczach czytelnika powoli zaczyna zatracać kształy zdrowego wesołego chłopaka i staje się w końcu laboratoryjnym preparatem.

Do jakiej przesady dochodzi autorka, porównując się analizą, którą przeprowadza intelekt, a nie uczucie, dowodzi jej stosunek do bajek. Autorka miała kłopot z bajkami. Grimm, Anderson, 1001 noc — to, jak stwierdza surowy intelekt, — prawdziwa trucizna!

Mówi autorka:

Wyrzucam jeszcze prędzej, niż je przywożłam. Bo jakże te historje opowiadać, jak tłumaczyć?... Jak przebywać w tym świecie baśni i fantazji które opowiadają cią gle i wyłącznie o zbrodniach, mordach, zemstach, podstępach i oszustwach?... Każda musi rozpalic twą duszyczkę pragnieniem zemsty, pragnieniem odwetu, każda musi cię oswajać z hojnie płynącą krwią ludzką, każda musi cię uczyci nienawiści, każda każe ci u-wielbić podstęp, zdradę, oszustwo, każda przyucza cię do czel złotego ciela. Każda wystawia ci pieniądze, chciwość, królowanie i wszechwładzę, jako najbardziej pożądaną ideal życia...

Autorka, odczytując bajki, stosuje analizę logiczną i etyczną i oczywiście bez trudu znajduje w bajkach niekonsekwencje i przejawienia oraz nadmiar krwi i zbrodni. Nie liczy się jednak z tem, że bajki — to poezja, posługująca się przenośniami i symbolami, i że każde dziecko jest pod względem ujmowania zjawiska życia — poetą. Człowiek dorosły, czytając bajkę o Sinobrodym, dokładnie zdaje sobie sprawę z tego, w jakich warunkach Sinobrody mordował swe żony, potrafi więc coś niecoś powiedzieć o zbroczynach plebionych, — ale dla dziecka ważne jest tylko to, że Sinobrody był złym człowiekiem. Dziecko nie rozumie na temat zła, — tylko odczuwa zło. Zna kontrasty: ciepło i zimno, dźwięk łagodny i zgrzyt, powierzchnia gładka i chropowata lub najeżona kolcami, woń przyjemna i zapach wstrętny...

Aby dziecko nauczyło się cenić piękne, musi złać sobie sprawę z tego, co należy uważać za brzydkie, — poznanie dobra zawsze będzie się łączyło z poznawaniem i potępieniem zła. I właśnie bajki, posługujące się jaskrawymi kontrastami, doskonale spełniają swe zadanie budzenia uczuć szlachetnych. Nie można sobie wyobrazić dziewczynki, która by, czytając bajkę o złej maosze i nieszczęśliwej pasterbicy, powiedziała sobie: — Niech wyrosne, postaram się o pasierbów i dam im taką szkołę, że na całe życie ppamiętają!... Przeciwnie: będzie płakała nad losem kopeuszka...

Bajki mówią o pieniądzech wyłącznie jako o środku do robienia dobra — i dobrze, że tak mówią, szczególnie je-

żeli, jak w tym wypadku, chodzi o dziecko zamożnych rodziców. Bajki mówią o „królowaniu i wszechwładzy, jako najbardziej pożądanym ideale życia“. Owszem. A któż z ludzi nie chciał by się wnieść ponad tłum, — jako bohaterki żołnierz, poeta, uczonec, artysta i t. p. Czy takie dążenie jest karygodne?...

Mniejsza jednak o stosunek autorki do bajek. Ważniejszy jest stosunek do dziecka. O tym stosunku wiele będzie miał do powiedzenia sam Andrzejek, gdy się stanie panem Andrzejem. Przy puszczaniu należy, że po przestudjowaniu książki, której jest bohaterem, powie z głębokim przekonaniem: — Dzięki Ci, Panie Boże, że obdarzyłeś mnie matką kochającą i wybitnie inteligentną, ale moim dzieciom daj matkę mniej inteligentną, — ot, taką szczerą, prostą i głęboką w swej szczeroci i prostocie kobietę, która myśli sercem i czuje mózgiem!...

W. Charkiewicz.

Różne wydawnictwa

TADEUSZ SINKO. Klasyczne przykładowa w polszczyźnie. Z 9-ciu rytmami. Wyd. Książnica Atlas.

Znakomity polski biolog i doskonały znawca literatury polskiej, prof. Sinko zastanawia się nad rodowodem wielu polskich przysłów, ustalając ich pochodzenie greckie lub łacińskie. Takie przysłówia, jak góra zrodziła mysz“, „góra z górą się nie zjedzie“, „cicha woda brzegi rwie“ i niezliczona ilość innych, a nawet „między ustami a brzegiem puharu“ — dostojny mają rodowód!... Interesujące stu-

djum zostało uzupełnienie bibliografja przednotu oraz wykazem omówionych przysłów (sto kilkanaście przysłów!) Literaci i miłośnicy języka polskiego muszą mieć książkę prof. Sinki w swej podręcznej bibliotece!...

ROMUALD BALAWELDER. Bug zaprasza na przygodę. Z 82 ilustracjami. Wyd. Księg. Wł. Michalaka i s-ki.

Bug, jako szlak turystyczny, dobrze jest znany kajakowcom i żeglarzom. Autor w towarzystwie swej żony odbył dłuższą wycieczkę na łodzi motorowej i wrażenia swe opisał w książce. Jak każda książka, powstała z notatek, kreślonych pod namiętnym, w łódce, lub na trawie czy też piasku przybrzożnym, i ta ma w sobie powiew letniego wiatru i ciepło promieni słonecznych, choć nie odznacza się wielkimi wartościami literackimi, ani zawiera opisu niezwykłych przygód. Książka ma przeszło 80 ilustracji, — niestety!... Rysunki Zofji Balawelderowej są tak niedołężne, że robią wrażenie karykatur; zdjęcia fotograficzne wołają o pomstę do nieba: tak są nieudolne i nieestetyczne!...

STANISŁAW SKWARCZYŃSKI. Inż. - rolnik. Czynniki wzrostu produkcji rolniczej. Wyd. Księgarni Rolniczej.

Zagadnienie zwiększenia wytwórczości rolniczej jest stale aktualne. Autor zwraca wielką uwagę na rolę kapitału w produkcji rolniczej i zastanawia się nad sposobami podniesienia wydajności w poszczególnych grupach gospodarstw rolnych. Studium inż. Skwarczyńskiego zasługuje na wielką uwagę wszystkich poważających rolników oraz ekonomistów i polityków.

Debata

„Ilustrowany Kurjer Codzienny”

ZOOLOG Z ARKI „BATOREGO”

I z waznych zwierzat wszelkiego zala po dwojgu wwidzies do korad, aby zstaly zywe z toba: samca i samice.

Z ptactwa wedlug rodzaju joga i bydia wedlug rodzaju joga i ze wszelkiego ziemniaku, wedlug rodzaju joga: po dwojgu z kazdego niad z toba aby mogly zyć.

(Pismo swiate, Ksiega Genezis VI, 19-21).

NOWY JORK, w maju.

Tuz przed odjazdem z Gdny zjawil sie na „Batorem” Zyg-munt Nowakowski, który niesty do Ameryki nie pojechał, co stalo sie z wielka publiczna szko da. Nie mamy bowiem w Polsce ani jednej rzetelnej ksiazki o Ameryce, ani jednej o tej Polonji amerykańskiej, (jakby nie bylo, czterech milionach luda), no i wreszcie nikt jeszcze nie dal u-datnego konterfektu zycia na polskich statkach z bandery GAL'u.

Duzo jechalo literatow i dzien nikarzy, duzo posladzali felje-tony, duzo bylo fotografij, duzo dzieki temu wiemy. Wiemy, ze sa nowoczesne, smukle i piekne, ze ich wnetrza urzadzone przy pomocy prawdziwych artystow dobrze swiadczą o naszym smaku, wiemy, ze trzecia klasa tych statkow jest tak wygodna, wy-twardna, staranna, jak nigdzie in-dziej. W kabinach wisza piekne drzeworyty Janiny Konarskiej, Bartłomiejczyka i Krasnodębskiej, gobelin przedstawiający gościnnie dwór w Sikorzu. Wiemy nawet, który z kapitanow polskiego statku grywa na bala-iajace z akomnajamentem konja-ku, a który ma manjery angiel-skie i na imie Mamert. Ale wszy-sko ot czeka jeszcze na swego Kolumba, na swego odkrywce, a choc niejednen wikling zapedał sie na ten nowy lad Rzeczypospo-litej, wszystko to jest jeszcze zie-mia do zbadania, swiatem do od-krucia. A cos nam sie zdaje, ze niktby nie byl sposobniejszy do owej roboty niz nasz pan Zyg-munt. Dobry ten czlowiek sie-dzial w sali jadalnej „Batorego”, spjal piwo i patrzal niby to o-bojnetnie, niby ociezale, niby to nie dostrzegajac, jak wladowy-waly sie wielkie kufry i walizy zamczyste, jak wódró ukłoniów słuzy i powitan kapitańskich wchodzila na sale soejeta ze zna-nej mu dobrze branzy futrzar-skiej.

Albowiem nasza najmłodsza linja okretowa swiata i najmłodsze na morzach okrety najbar-dziej zblizaja sie jako do proto-typu i prawozoru wszelkiej ziem-skiej zeglugi, do owej najpierw-szej „Normandie”, najpierwszej „Queen Mary” — slynnej przez dlugie wieki Arki Noego. Porów-nac to sie nie da z żadnymi cu-dzoziemskimi statkami, gdzie wszystko jest pozrównywane, jed-nakowe, takie same, czlowiek nie odróżnia sie od czlowieka, skunks od skunksa, wydra od wydry. Wszystko tam zyje jak-kiemś zyciem wspólnem i po-szczególnem, trochę ze wszystki-mi, trochę z nikim, broń Boze nie wyrozniajac sie, unikajac skrzętnie wszystkiego, coby mo-glo zwracac uwage, nie zawierajac ani przyjazni dozgonnych, ani nienawisci dziedziycznych, nie tworzac paktów, sojuszy, spis-ków wzajemnych, klik, klanów, nie walczac o lepsze orzecz sukni wieczorowych, bronia srebr-nych lisów, nie konkurujac gle-biami dekolców, przebieraniem sie trzy, cztero, pieciokrotnie, pomnazaniem swity przybocz-nych męzczyzn o wciąż nowe biedne ofiary, odbijane konku-rentkom w barze, na decku, w pływalni na dancingu, na kory-tarzu. Gdzie sie da, az do kabiny wlacznie.

Anglicy, Francuzi, Skandyna-wowie, napodrózowali sie juz wi-docznie dosyc. Podrózujac dzis z musu, nudzi ich to, nie bawi.

Nasi inaczej. Nasi wnosza na poklad nieuzyte nerwy, zabo-rze apetyty, niezaspaszone ambu-cje. Wszystko to jest zrózniczo-

kowane, nie takie same, rozma-ite. Niczem pasazerowie z Arki. Nawet przypomina tamte stwo-ry.

Oto po kladce wkracza okaza-ly salonowy lew, jeszcze w dosc dobrym stanie, oto chylkiem przemyka sie mloda, zgrabna panterka o ostrzych ząbkach i o zdrowym apetycie. Oto wkracza para cieżkich, wolnotrawiacych wolow, oto sloniowaty wypasio-ny urzedas, oto warszawski okaz ministerjalnego tapira, oto pasia sta zebra z Oazy, oto poczekal-niowy skunksik truchtem pedzac-y za ministrami, oto kombinac-yjny, drobny lisek, oto brydzo-wy wilk (tuz przy pokerowej hie-nie), oto dromader, który juz z ladu zabral spory zapas słodkiej wody ognistej, jaka produkuje Monopol. Jest i pare podskakie-wiczowskich, merdajacych ogon-kami kurtyzowanemi foksov, sa i modne, hodowane na rautach, ostrowlose skotchterriery, sa i malutkie, drzące o laskę pańska pieski francuskie Zadovolony z siebie pomyka korytarzem stwór, spotykany na dziko w puszczy białowieskiej, ale i na swojsko rozrodzony obficie. Chwieje glo-wa arystokratyczna zyrafa z wy-linialemi włosami. Pomknie jak-kaś stara literacka geś. Jeden wszelako gatunek dostal sie na ten polski statek w ilości jakiej nawet Noe nie przewidzial, a Stwórca nie nakazal: wydry.

Biblia nie wspomina jakoś o owym gatunku stworzenia, ale chyba bylo ono w Arce, bo jak-zeby sie inaczej zdołalo rozrozić tak wspaniale, tak rozmaicie? A moze Noe nie byl laskaw dla wy-derek i tylko to one, spryciary, zdołaly sie uczepic Arki od ze-wnatrz, a wiadomo, ze czego sie wydra uczepli, tego nie popuści.

Teraz niewinne i uciśnione te istotki dostaly sie do samego wnetrza „Batorego”. Bardzo im sie tu podobalo i odrazu, z pierw-szego wieczoru, rozejrzaly sie rzeczowo, niczem mól w skladzie futer, pijak w barze, piekna pani w wielkim magazynie; od czego-by tak zacząc? Jak z zoologii wiadomo, wydra zywi sie prze-waznie rybami, a jakaś ryba jest smaczniejsza od pokaznej grubej ryby? (Co za pech: jedzie az trzech ministrów, ale każdy w towarzystwie małzonki! i na u-mizgi zobojetnialy. Jestze na tym swiecie jaka sprawiedliwosc dla wyder!).

Wyder tedy jest duzo, różnej maści, pokroju, formatu i wieku. Sa nawet wydry różnego wyzna-nia. Sa nawet wydry wyznań mieszanych i wyznań, ze tak powiemy, przejściowych, matry-monjalnych. Im starsza, tem szczerzej, ochoczej, zwawiej, po-luje na mlodych chlopów; im mlodsza, tem bardziej ja ciagnie do ustosunkowanych, wpływo-wych, opaslych, grubych ryb, ga-tunku dyrektoriałnego, naczelni-kowskiego, dyplomatycznego.

W niepogode, w dnie „złej fa-li”, kołysania, na statku spokój. Wydry pochowaly sie w norkach kajut, obložone kompresami, zło-żone niemocą. Można ujrzec bo-wiem chorujacego męzczyzna, można przydybać dygnitarza skladajacego przez burte statku przykry trybut morzu, ale cho-rujaca wyderka nie wystawi sie w tej pozycji na widok rozrado-wanych konkurentek. Jedynie co wytrzymalsze i wtedy nie daja spokoju. Uprawiaja polow w zbel-tanej wodzie.

Ale dopiero kiedy sie rozpo-godzi, kiedy morze sie wygladzi, kiedy górny poklad zabieli sie

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze wzglę-dnie najciekawsze artykuły i feljetyony, które wczoraj ukazyły się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzie-liali poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą pow-tarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale równie często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi pogia-dami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkol-wiek względów dany utwór, artykuł czy feljeton za-sługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

od lezaków, jedna po drugiej, ko-ło jakiejś jedenastej, ciagna bied-daczki na zer, na obchód, na lu-stracje. Po krótkim tam i nazał spacerze pojawia sie znou na pokladzie lezakowym. Taszczy wtedy przydybaną męską ofiare, obklada sie kocem, ofiare zwala na sasiedni lezak. Wydry o za-miarach mniej konkretnych, a bardziej reprezentacyjnych, dba ja o to, aby i lezak po drugiej stronie odpowiednią ofiara ob-fożyć. Poczem, zadowolona i uspo-kojona, sledzi przez ciemne oku-lary - słońcochroiny ewolucje my-śliwskie innych wyder.

Polowanie nie zawsze sie u-daje. Wprawdzie na pokladzie jest podostatkiem oślizgłych, na-tretnych węgory, wprawdzie na-patoczy sie zawsze jakiś bezbarw-ny, wyliniały lin z Miami, ja-kaś chytra karjerowiczowska szczuka, rada nawiązac pozytyw-skie kontakty, dobre dla dyskon-ta loco Warszawa. Ale wydry nie bylyby wydrami, i w dodatku szczewanemi, polskimi wydrami, gdyby sie nie odganiały od mę-skiej drobnicy. Wydra woli juz zapuscic sie w cieniste szuwary baru, gdzie na wysokim zydlu przy cocktailach i ginach szuka-ja schronienia ofiary bardziej; warte fatygi.

Wydra nie lubi baru. Ow-szem, przesiaduje w barze, lupi kieliszki, chla whisky jak wilek morski z opowieści Kapitana Sie-dmiu Móz, ale wszystko to u-waża dopiero za uwerture, an-trakt, preludjum wstępne. Męż-czyźni, istoty, jak wiadomo bar-dzo niemadre, są zwykle innego zdania. To co dla kobiety jest u-wertura, stanowi dla nich cały cykl wagnerowski. Czasami opi-ta wódka, strąbiona konjakiem, wyderka rezygnuje z lowów i wraca na deck krokiem chwiej-nych odnóży. Czasami bywa gor-zej, bo lekkomyślnego męzczy-znę należy w stanie zupełnie nie-do użytku odtransportowac ku miejscu chwilowego spoczynku.

Stolik brydżowy to inny mę-ski matecznik. Na pokladzie wrę-zapasy o lepsze, potrójna kon-sumcja szalików, kostjumów ką-pielowych, modnych sukien z toile marine. W palarni, przy sto-likach utknęły ociezale, wspan-iala, imponujace grube ryby ni-czem karpie, co w cieply dzień zaryja sie w mule stawu. Czasem wydra przysiadzie sie na czwar-tego. Licytuje wtedy wolno, wy-chodzi z namyslem, poprawia złą licytacje ryzykowaniem impasa-mi. Wolno przemykaja brzegi Danji z zamkiem Elsynoor, gdzie strazy duch królewicza Hamle-ta, ciemno majaca góry króle-stwa Lady Macbeth, gdzie kaź-den zamek lordów byl teatrem mordów. Węzly morskie i mile morskie znaczą sie szlemikami,

kontram i lezeniem. Na trzy bez atu.

Kolumb, pod którego pieczę zdana jest ta polska Arka, posia-da niejedną z tych uroczych cech, jakie Pismo Swiate przypisuje starem u Noemu, pierw-szej ofierze winnie. Łaczy to zre-szta z elokwencją Zagłoby i pod-lewa akcentem uitrakresowym, bo takim, jaki dolatywal do nas nie tyle z Mińska i Kijowa, co z Woroneża i uroczej, belfamistej, Samary. To juz na zapach ma-cierzanek z dalekiego Homla, to juz nie dziewczęcy i pański urok kresowych panien z za Orszy. Ech szaraban moj, ech Tuła!... Łopnij, da dierzi fason! jak mó-wi piosenka odeska.

Kolumb - Noe jest urzede-wym opiekunem polskiej Arki. Ma zawsze w kieszeni jakiś pa-miatkowy rozaniec dla „rodaków z za oceanu”, i jakaś pare azuro-wych pończoszek Kaysera dla po-drózujacych piekności. Ma zaw-sze trzy dowcipy, dwie mowy i pięć toastów, oraz pare relacyj o swych rozmowach z Leninem i Trockim w Instytucie Smolnym, w październiku 1918 roku. Rela-cja z rozmów w Instytucie Smol-nym wzbogaca sie niekiedy o cie-kawe palpitujace szczegoly histo-ryczne.

Wieczorem w kajucie czeka wielki drukowany akt z dwadzie sciorgiem przeróżnych zapytań. To rząd Stanów Zjednoczonych pospiesza sie zapytac mnie o szereg pasjonujacych spraw. Ci przynajmniej nie pytaja o metry-ke ślubu i swiadectwo szczepie-nia ospy. Chodzi o to, czy nie je-stem anarchista. A także czy nie żyje w poligamji? I jeszcze, czy nie pochodzę z „jednego z ple-mion koczowniczych, zyjących w stepowych okolicach środkowej Azji?” Poczem ida zapytania mniej egzotyczne, ale zato prze-pelniajace czlowieka lekkim uc-zuciem dumy. Rząd Stanów Zje-dnoczonych zapytuje bowiem, czy nie zamierzam go obalic? Krótko i jasno. A moze nalezę do organizacji, której celem jest „napadanie i zabijanie bądź wszelkiego rodzaju urzedników, bądź też poszczegolne jednost-ki?”

Przypomina to żywo wspania-ła Konstytucję, jaka dla gminy Ponikowica pod Brodami wynalazl miejscowy sekretarz gmin-ny. W artykule trzecim tej swia-tlej ustawy obywatele zobowia-zuja sie uroczyście, że nie będą sie dopuszczali aktów sabotażu, zwłaszcza zaś w dnie swiat pań-stwowych. I tak obok pierwszych mew, jakie o setk: mil wyprze-dziły kontury ladu, wyciagaja sie ku nam z dalekiej Ameryki pierwsze macki biurokracji.

Ksawery Pruszyński.

Z kongresu dziennikarzy lotniczych

RZYM PAT. Obradujacy w Rzymie kongres dziennikarzy lot-nicznych, który zgromadzil przedstawiciele 23 narodow, obradowal w dniu wczorajszym nad sprawa utworzenia odrębnego miedzyna narodowego związku dziennikarzy lotniczych.

W upalne dni można szybko przygotować smaczne potrawy stosując

MAGGI^{ego} kostki bulionowe i **MAGGI^{ego}** zupy w kostkach.

Radionowa Bialosc
to jedyna prawdziwa bialosc!

Gospodni nie wierzy własnym oczom, gdy obok swej bielizny zobaczy pierwszy raz sztukę wypra-ną w Radionie. Jej bielizna wydaje się szara, choć tyle trudu włożyla w pranie. — Bialosc ra-dionowa jest czymś wyjątkowym. Bielizna jest idealnie biala, lśni bialoscią radionową.

RADION

Miedzy armia slowacka i niemiecka niema zatargow powiada minister Czatosz

BRATYSLAWA PAT. Minister obrony narodowej gen. Czato-sz udzielim przedstawicielowi slowackiej agencji prasowej wy-wiadu w aktualnych sprawach, dotyczacych armji slowackiej. Mi-nister zaprzeczyl kategorycznie rozszerzaniem w kraju i zagranicą pogloskom jakoby koszary w Bratislawie byly opróżnione przez wojsko slowackie celem zrobienia miejsca niemieckim od-działom wojskowym.

Nemcy do Bratislawy nie przyjdą. Ruchy wojska slowackie go, jakie w ostatnich dniach miały miejsce, pozostaja w związku z przeprowadzoną reorganizacją armji slowackiej.

Mówiac o stosunkach panujacych miedzy armia slowacka a niemiecka, minister zaznaczyl, ze dotychczas nie doszlo po-miedzy nimi do żadnych nieporozumien lub zatargow.

Co do materjalu wojennego b. republiki czeskoslowackiej minister zaznaczyl, ze w sprawie podzialu tego materjalu toczy sie obecnie pertraktacje miedzy różnymi komisjami slowacko-niemieckimi. W koncu minister zapowiedzial, ze w niedlugim czasie zostana wyslani attaches wojskowi do państw, które uznaly państwo slowackie.

W niedlugim czasie zostanie uchwalona ustawa o powszed-nym obowiazku sluzby wojskowej.

Zniszczenie elektrowni w Jerozolimie

JEROZOLIMA PAT. Wczoraj wieczorem podložono bomby pod 8 transformatorow elektrowni miejskiej. Transformatory zo-staly zniszczone, a wieksza czesc miasta pograzyla sie w ciemno-cach. Jak przypuszczaja, jest to nowy zamach ekstremistow zy-dowskich. Ofiar w ludziach niema.

Czego domagaja sie Irlandczycy

LONDYN. PAT. Podczas przesluchiwania przez wladze sadowe w Stirling, tererysta irlandzki Mac Sherry zeznal, ze irlandzka armia republikańska domaga sie od Anglii wycofania z północnej Irlandji wojska brytyjskiego. Mac Sherry uznany winnym zamachow bombowych, zostal skazany na sześć lat cięż kich robót.

Wielkie manewry tureckie

STAMBUŁ PAT. Jak podaje prasa stambulska, odbęda sie wTracji manewry wojsk tureckich, na które zaproszono również attaches wojskowych państw obcych. Po manewrach odbędzie sie defilada. Nie jest wyłączone, że prezydent republiki tureckiej Ismet Inonu weźmie udział w manewrach. Przyjazd prezydenta do Stambułu jest spodziewany w koncu b.m.

Czy Sarabia zginal wskutek sabotażu

MEXICO CITY. PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych wydal komunikat, w którym odrzuca wszelkie możliwości sabo-tażu w katastrofie, której padł ofiara znakomity lotnik Sarabia. Komunikat przypomina oświadczenie mjr. Cermeno, 5. ambasa-dora Meksyku w Waszyngtonie, jak również i oświadczenie bra-ta zmarłego lotnika, w których obaj oni zgodnie stwierdzaja, że katastrofa nastapila wskutek defektu motoru. Wdowa po zmar-łym tragicznie lotniku wystosowala telegram do prezydenta Me-kysku Cardenas, w którym protestuje przeciwko wszelkim po-deirzeniom o sabotaż.

3 TYGODNIE NAD MORZEM CZARNYM

NA PLĄZY CARMEN-SILVA
zwidrania BUKARESZTU
i KONSTANTYNOPOLA
2 VII — 23 VII

zł. 199.—
WAGONS-LITS i COOK
Warszawa, Krak. Przedm. 42 i oddziały
w Katowicach, Łodzi i Poznaniu

Programy radiowe

WARSZAWA
Niedziela, dnia 11 czerwca 1939 r.

7,00 Sygnał czasu i pieśń „Już od czasu rozpięwaną”. 7,05 Audycja dla wsi. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Muzyka (płyty). 8,30 Transm. nabożeństwa z Klasztoru O. O. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie z okazji 75-lecia Czerwonego Krzyża. Kazanie. 9,30 Muzyka poranna w wykon. Ork. Związku Muzyków Chrześcijan. 10,15 Transm. z pośw. drewnianego Kościoła z XIV w. pod wezw. św. Michała z Syryni na Śląsku. 10,35 Muzyka (płyty). 11,30 Przerwa. 11,35 Muzyka dzwonnów z Katedry w Malines (trans. z Brukseli). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek muzyczny z (Katowice). 13,00 Wyjątki z Pisma Józefa Piłsudskiego. 13,05 Przegląd czasopism. 13,15 Muzyka obiadowa. — 14,40 „Casytan Mickiewicza”. 16,30 Koncert solistów (ze Lwowa). 17,15 „Przez Kraj Wajów i Gola” — feljton. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19,00 Teatr Wyobraźni. 19,30 Dzień pieśni młodzieży szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Krakowskiego. 20,10 Audycja informacyjna. 21,15 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. W przerwie o godz. 21,40 „Orkiestra podwórzowa” — wesoła aud. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim. 23,13 Wiadomości z Polski w języku angielskim. 23,20 — 23,55 Patrz program W-ny II.

WARSZAWA
Poniedziałek, dnia 12 czerwca 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 And. dla Kupców. 8,30 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Marsze Sou sy (płyty). 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 14,45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. 15,15 Muzyka popularna w wykon. Ork. Rozgl. Pozn. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dzień popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Recital organowy Józefa Pawlaka (z Poznania). 17,00 Muzyka taneczna (płyty). 18,00 Koncert kameralny. 19,00 Audycja Związku Rezerwistów. 19,30 „Przy wieczornym”. Wyk. Mała Ork. P.R. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycja informacyjna. 21,00 Recital śpiewaczy Helvi Valkonen Meltinen (Finlandja). 21,25 Recital fortepianowy Zofji Kerntopf-Romaszkowej. 21,50 „Echa mojej i chwały”. 22,00 Muzyka taneczna (płyty). 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim. 23,13 Wiadomości z Polski w języku angielskim. — 23,20 Patrz program W-ny II.

WILNO
Niedziela, 11 czerwca 1939 roku

6,56 Pieśń poranna. 7,00 Program dzisiaj. 7,05 Wiadomości rolnicze. — 7,15 Muzyka poranna. Patrz program warszawski. 10,35 Muzyka lekka. — Patrz program warszawski. 13,05 — „Wileńskie wydawnictwa artystyczne” — feljton. 13,15 Muzyka obiadowa. Patrz program warszawski. 15,00 Święto pieśni w Smorgoniach. Patrz progr. warszawski. 19,00 Teatr Wyobraźni. — 19,30 „Jak dziadka Adolf został królem murzyńskim?” — wieczorynka. — 19,35 Gawęda aktualna. 20,05 Wileńskie wiadomości sportowe. Patrz program warszawski. 23,05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE
Pała 577 mtr. Sygnał trąbka K. O. P.

Niedziela, 11 czerwca 1939 roku
6,56 Sygnał i pieśń poranna. — 7,00 Nasz program. 7,05 Wiadomości rolnicze dla ziem północno-wschodnich. 7,15 Muzyka. 7,20 Porady rolnicze. — 10,35 Muzyka z płyt. 13,05 Z cyklu „Nasze wieś i miasteczko”. 15,00 — „Święto pieśni w Smorgoniach”. 19,30 „Jak dziadka Adolf został królem murzyńskim” — wieczorynka. 19,35 Gawęda aktualna. 20,05 Rezerwa programowa. 23,05 Zakończenie programu.

Jak się odbywa polowanie na żyrafy?

Warszawski ogród zoologiczny otrzymał w tych dniach dwie młode żyrafy, których posiadanie stanowi przedmiot dumy każdego wielkiego Zoo i każdego wielkiego miasta.

Ciekawą jest w związku z tem rzeczą, w jaki sposób można żyrafy schwytać i przewieźć do Europy. Zajmują się tem spokojni właściciele ferm, którzy tylko od czasu do czasu przerywają pracę w polu, wyrabiają pozwolenie u gubernatora danej prowincji w Afryce i z paroma ludźmi, doskonale wyćwiczonymi w jeździe konnej ruszają na polowanie.

Z chwilą zauważenia stada żyraf, rozpoczyna się pościg, trwający nieraz bardzo długo. Konia, hodowane

przez człowieka, są co prawda mniej szybkie, od żyjących na wolności żyraf, ale za to wytrzymałsze. Początkowo żyrafy uciekają goniącym, nie tracąc się jednak z oczu na ogromnych równinach afrykańskich, tembardziej, iż żyrafy uciekają wciąż przed siebie, a nie skręcają w bok.

Wreszcie młode żyrafy słabną, a przez ciągłe oglądanie się tracą w pedzie przewagę odległości.

Zupełnie wyczerpane zwierzęta dają się bez trudu złapać, załadować i przewieźć statkiem. Polowanie wraz z transportem kosztuje farmera do 5 tysięcy zł., ze sprzedaży uzyskuje on około 15.000 zł. (pai)



Niema przeszkód
w osiągnięciu wielkiej wygranej, gdyż los I klasy 45 Loterii zostanie nabyty w znanej ze szczęścia kolekturze

N. Wolańska

WILNO, WIELKA 6

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy od wrotła. Konto P. K. O. 14961.
Ciąganie rozpoczyna się 20 czerwca z. b.

NOTATKI RADJOWE

„Don Juan” — z teatru Mozartowskiego w Glyndebourne — przez radio

Na wzór teatru w Bayreuth, poświęconego wyłącznie dramatom muzycznym Wagnera, na wzór światowej sławy festiwalu muzycznych w Salzburgu — powstał w Anglii teatr operowy w Glyndebourne, poświęcony Mozartowi. Jest to dzisiaj jedyna prawdziwa świątynia muzyki mozartowskiej. Zangażowano tutaj najlepsze siły arty-

styczne, zwołano je z różnych stron świata. Dyrygentem jest Fritz Busch. W wykonaniu artystów, chóru i orkiestry opery w Glyndebourne pod dyr. Buscha nagrano na płyty operę Mozarta „Don Juan”. Radiosłuchacze usłyszą to dzieło podczas dwóch wieczorów: akt I dn. 13 czerwca o godz. 21.40 i akt II dn. 16 czerwca o godz. 21.45.

Dwuletnie Żeńskie Liceum Gospodarcze

ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIEC W WILNIE

Przygotowuje absolwentki do prowadzenia i organizowania gospodarstw zbiorowych, przemysłowych i społecznych (hotele, pensjonaty, bursy i t. p.), oraz rodzinnych i kształci na nauczycielki (instruktorki) w szkołach gospodarczych i przemysłowych żeńskich (po odbyciu odpowiedniej praktyki i ukończeniu kursu pedagogicznego).

Liceum korzysta z praw państwowych liceów zawodowych. Ukończenie Liceum Gospodarczego uprawnia do wstępu na uczelnie wyższe.

Egzaminy wstępne odbędą się dnia 24 czerwca 1939 roku. Przy liceum czynna jest bursa żeńska (koszt całkowitego utrzymania 45 zł. miesięcznie). Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Liceum Gospodarczego Z. P. O. K. w Wilnie, ul. Bazylińska 2—19, tel. 25-97 w godz. 10—12 codziennie oprócz niedziel i świąt.

Komunikat

Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, której zadaniem jest przygotowanie wykwalifikowanych zawodowo oficerów marynarki handlowej specjalności pokładowej i maszynowej oraz specjalistów w zakresie transportu morskiego i pracowników administracji morskiej podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie do Szkoły na wydział: nawigacyjny, mechaniczny oraz transportu i administracji morskiej należy nadsyłać najpóźniej do dnia 3 lipca 1939 r. włącznie pod adresem: Państwowa Szkoła Morska, Gdynia, ul. Morska 83.

Prawo wstąpienia do Szkoły posiada każdy obywatel polski płci męskiej o ile odpowiada następującym warunkom:

- 1) jest w wieku od 16 — 18 lat, licząc do dnia 1 sierpnia 1939 r., t. j. urodził się w czasie od 1 sierpnia 1921 r. do 31 lipca 1923 r.,
 - 2) posiada świadectwo ukończenia szkoły typu gimnazjalnego państwowej lub prywatnej z prawami,
 - 3) zostanie uznany przez komisję lekarską Szkoły za zdolnego do służby na morzu,
 - 4) złoży egzamin wstępny,
 - 5) odbędzie z pomyślnym wynikiem praktykę kandydacką.
- Minister Przemysłu i Handlu może zezwolić na przyjęcie do Szkoły obywatela innego państwa oraz uznać za równorzędne świadectwa, uzyskane w szkole zagranicznej.
- Rada Pedagogiczna może w po-

szczególnych i wyjątkowych wypadkach przyjąć kandydata w wieku starszym, lecz nie wyżej niż 19. Kandydaci starsi mogą być przyjęci tylko za zgodą Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Nauka w szkole jest bezpłatna. Za utrzymanie, opiekę wychowawczą w Internacie, świadczenia, dostarczane uczniom przez Internat, jak: ogólna pomoc lekarska (z wyjątkiem leczenia szpitalnego) i lekarzy - specjalistów), pomoc dentystyczna, fryzjera, białego i pranie bielizny, pobierana jest opłata w pierwszych 3 latach w wysokości 1.000 zł. rocznie, płatna z góry w 10 kolejnych ratach po 100 zł. w okresie od 1. X. 1939 r. do 1. VII. 1940 r. W czwartym roku studjów opłata wynosi 900 zł. płatnych w 10 kolejnych ratach po 90 (jak wyżej). Wpłaty należy dokonywać na konto P. K. O. Internatu przy Państw. Szkole Morskiej Nr. 808.302.

Wszelkich bliższych informacji co do samej Szkoły, uprawnień, składania podań, badania lekarskiego, egzaminów wstępnych, praktyki kandydackiej, — ekwipunku, stypendiów i t. p. — udziela pisemnie Państwowa Szkoła Morska, po nadesłaniu znaczka pocztowego do 5 gr. („Informacja o Szkole i warunki przyjęcia w roku szkolnym 1939/40”).

Korespondencje należy adresować: „Państwowa Szkoła Morska — Gdynia, ul. Morska 83. 2973



w budzecie

Jedną z 3 chłodzi serii popularnej

23 ltr.

44 ltr.

65 ltr.

dzięki przystępnym cenom i dogodnym warunkom ratalnym.

Chłodzi te pracują bez motoru, bez obsługi i bez hałasu.

ELECTROLUX Sp. z ogr. odp.

Warszawa — ul. Sienkiewicza 3
Katowice — ul. Kościuszki 1a
Kraków — Rynek Główny 26
Lwów — ul. Piłsudskiego 21
Łódź — ul. Piarowicza 15
Poznań — ul. Matejki 63

Przedstawiciel G. KŁOK, Wilno, Wileńska 15.

W terenie i na torach

Niedziela sportowa w Wilnie

Bieżąca niedziela sportowa urozmaicona jest licznymi imprezami i to w różnych dziedzinach sportu. Dlatego też wilanianie, a głównie sympatycy sportu spędzą miłe czas przyglądając się wyścynom sportowców. Rano o godzinie 11 na stadionie przy ul. Pióromont odbędą się finały lekkoatletycznych mistrzostw Wilna, które rozpoczęły się wczoraj po południu. O godz. 14 na boisku przy ul. Wivulskiego rozpocznie się

przedmecz drużyn młodszych („Makabi” — „Jodemka”) o mistrzostwo klasy „B” w piłce nożnej. O godz. 17 min. 30 na terenie boisku rozegrany zostanie mecz w piłce nożnej pomiędzy kowieńską „Makabi” a „Smigłym”. O godzinie 16 na Pióromoncie nastąpi finał „Pierwszego kroku bokserkiego”. O godz. 15 na torze wyścigowym w Połpijuszce odbędą się ostatnie konkursy hipiczne i Meetingu Popularnego P. Z. J. (h)

LITEWSCY TENISISCI W WILNIE

WILNO. Wileński Klub Tenisowy — Klub Prawników, sprowadza do Wilna tenisowy klub z Kowna na zawody w dniach 17 i 18 czerwca. W drużynie wileńskiej wystąpi znany tenisista białostocki Herbst. Zawody odbędą się w konkurencji pań i panów.

TOURNE LITEWSKICH BOKSERÓW PO POLSCE PÓŁNOCNO - WSCHODNIEJ

BIAŁYSTOK. Białostocki Okręgowy Związek Bokserski nawiązał ostatnio kontakt z pięściar skim klubem litewskim w Kownie „Lietuvos Fizinio Lavimosis Sajunga” i projektuje zorganizować dla tego klubu tournée po Polsce. W razie pomyślnego sfinalizowania pertraktacji, drużyna litewska odwiedzi Białystok, Wilno, Brzesk i może Warszawę.

O MISTRZOSTWO PIĘKARSKIE OKR. BIAŁOSTOCKIEGO

W Grodnie rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu białostockiego pomiędzy Kresowia a WKS. Grodno. Mecz przyniósł zwycięstwo drużynie grodzieńskiej w stosunku 7:3. Dzięki temu WKS. Grodno zdobył tytuł mistrza okręgu białostockiego i reprezentować będzie swój okręg w rozgrywkach o wejście do Ligi.

LOZANNA CHCE ORGANIZOWAĆ IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Zarząd m. Lozanny zgłosił oficjalnie kandydaturę swą na organizatora igrzysk olimpijskich w r. 1944.

DOM OLIMPIJEK W HELSINKACH

Zawodniczkę olimpijską w Helsinkach ulokowane zostaną w pięknym nowym budynku, specjalnie zbudowanym dla uczelni szkoły sanitarnej w Meilahdi pod Helsinkami.

Budynek ten ukończony zostanie na wiosnę przyszłego roku. Będzie on mógł pomieścić 550 zawodniczek olimpijskich w pokoju jak jedno i dwuosobowych.

Z całego świata

BUDAPEST. W drodze powrotnej z Bukaresztu piłkarska reprezentacja Anglii zatrzymała się na 1 dzień w Budapeszcie, gdzie podejmowana była b. serdecznie przez przedstawicieli Węgierskiego Zw. Piłki Nożnej.

W czasie rozmów ustalono, że w roku przyszłym reprezentacja Anglii grać będzie z Węgrami w Budapeszcie.

BUDAPEST. Słynny piłkarz węgierski i mistrz olimpijski, dr. Csik, — porzucił ostatnio swą praktykę lekarską i wespół z dr. Barany i złożył nowy węgierski dziennik sportowy.

OSLO. Norwegowie mają nowego wielce obiecującego tyczkarza, juniora, który ub. niedzieli uzyskał w szkole o tyczce wynik 410 cm.

NOWY YORK. Na nieoficjalnych mistrzostwach świata tenisowych w Wimbledonie Sany Zjednoczone reprezentowane będą przez:

Riggers, Cooke, Neill, Harris i Robertson oraz panie: Jacob, Willis i Marble.

Ostatni dzień zawodów hipicznych na Połpijuszce

Dziś, w niedzielę, jako w ostatnim dniu zawodów hipicznych na Połpijuszce program przewiduje sześć konkursów:

Konkurs młodego pokolenia (do kładności) o nagrody P.Z.J. Obejmuje on sobą 6 — 10 przeszkód wysokości około 80 cm. szer. około 250 cm. przy szybkości 300 min. Ofiarowane tutaj nagrody honorowe przedstawiają wartość około 50 zł. Zapisy przyjmowane są na starcie na 20 minut przed rozpoczęciem konkursu.

Konkurs otwarty - ciężki (zwyczajny) o nagrody P.Z.J. Obejmuje on sobą 12 — 16 przeszkód wysokości około 130 cm., szer. około 450 cm. przy szybkości 440 na min. Łączna suma nagród 1200 zł., z czego: I — 300 zł., II — 250 zł., III — 200 zł., IV — 150 zł., V — 100 zł., VI — 70 zł., VII — 50 zł., VIII — 35 zł., IX — 25 zł., i wreszcie X — 20 zł. Będzie to najcięższy konkurs tegorocznych zawodów hipicznych w Wilnie.

Konkurs dla pań handicap A. (dokładności) o nagrody P.Z.J. Obejmuje on 12 — 14 przeszkód

wysokości około 100 cm. szer. około 250 cm., przy szybkości 440 min. Ogólna suma nagród 225 zł., z czego: I — 100 zł., II — 60 zł., III — 40 zł., IV — 25 złotych.

Bieg od punktu do punktu młodego pokolenia, o nagrody P.Z.J. na dystansie około 1500 — 3000 mtr. Nagroda honorowa wartości 50 zł. Zapisy na starcie na 20 minut przed rozpoczęciem biegu.

Bieg od punktu do punktu ciężki, o nagrody P.Z.J. na dystansie od 3000 do 4000 mtr., Waga własna. Ogólna suma nagród wynosi 250 zł., z czego: I nagroda 125 zł., II — 75 zł., III — 50 zł.

Na zakończenie trzeciego dnia zawodów odbędzie się bieg na przelaz im. gen. Piotra Skuratowicza, szefa Departamentu Kawalerji M. S. Wojsk. — ciężki o nagrody P.Z.J. Startują konie hodowli polskiej Dystans biegu wynosi około 6000 — 7000 mtr. Waga własna. Łączna suma nagród wynosi 400 zł., z czego: I — 250 zł., II — 100 zł. i III — 50 zł.

Początek konkursów o godzinie 14-ej. (h)

Dziś, w niedzielę

Program niedzielnych imprez przedstawia się następująco:

W WARSZAWIE
Na stadionie Wojska Polskiego o godz. 16-ej zakończenie między państwowego meczu lekkoatletycznego Polska — Litwa.

Na boisku Polonii o godz. 17.30 mecz ligowy Polonia — Union Touring.

Na boisku Warszawianki o godzinie 10-ej zakończenie półfinalowych rozgrywek w szczyptorniaku. W programie mecz AZS Warszawa — Pole Zachodnie.

Pozatem ma się odbyć raid wiosenny Polskiego Klubu Motocyklowego.

NA PROWINCJI

W ŁODZI dalsze imprezy jubileuszowe z okazji 30-lecia ŁKS.

W KRAKOWIE mecz ligowy Garbarnia — Cracovia, drużynowe kolarskie mistrzostwa Polski na torze i doroczne święto WF., W BĘDZINIE mecz piłkarski Załępie — Wisła Kraków,

W KATOWICACH mecz piłki wodnej o mistrzostwo Polski EKS — Legia.

W POZNANIU półfinalowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w szczyptorniaku z udziałem ŁKS, Garbarni, PKW Poznań i Katowickiej Pogoni, oraz mecz o mistrzostwo Ligi Warta — Warszawianka.

W BIAŁYMSTOKU mecz tenisowy WLTK — Białostocki.

ZAGRANICĄ:

W PARYŻU mistrzostwa tenisa we Francji z udziałem Polaków.

W BUKARESZCIE międzynarodowe zawody konne z udziałem jeźdźców polskich, oraz mecz piłkarski Włochy — Rumunja.

W AMSTERDAMIE międzypaństwowy mecz piłkarski Holandia — Jugosławia.

KARLSTADT mecz piłkarski Szwecja — Łotwa.

W ZÜRICHU mecz piłkarski pomiędzy drugimi reprezentacjami Niemcy i Włoch.

Odpowiedzi Redakcji

P. Al. Zurawowski: Rekopis wysłał.

P. Halina Zagunowa: Procedura, jaką Pani nam podaje w sprawie umieszczenia artykułu, całkowicie nam nie odpowiada. Nie możemy się bowiem krepować w umieszczaniu artykułu pozwoleniem instytucji.

P. J. Klukowska: Forma wiersza posiada duże braki.

P. Henryk Sapirsztajn, Grodno. Na pewno o Panu nie zapomniemy.

P. M. Krasnowska. Bardzo dziękujemy za nadesłane uwagi.

P. Surma Franciszek, Grodno: — Dziękujemy za nadesłany artykuł. Nie możemy go narazie umieścić.

P. St. Mióduszczyński, Gdynia: Zachowaliśmy w tece.

Abiturjenci Szkoły Ogrodniczej

WILNO. W dniu 3 czerwca r.b. skończone zostały egzaminy maturalne w Państwowej Średniej Szkole Ogrodniczej w Wilnie, dyplomy technika - ogrodnika otrzymało 27 abiturjentów:

Awarczuk Jerzy, Batur Leon, Borowiecki Henryk, Brygin Witold, Buźnica Bolesław, Chochlew Leon, Zbigniew, Cieszkiewicz Czesław, Czyżo Józef, Zygmunt, Dargiewicz Wilhelm, Dudkiewicz Stefan, Włodzimierz, Drozdowska Stefania, Hryniuk Jan, Jankowski Władysław, Kossakowski Józef, Krepska Irena, Lastowski Eugeniusz, Maciaszkówna Eugenia - Cecylja, Małec Józef, Młyński Zenon, Nowicki Józef, Orłowska Wanda, Marja, Podrez Jan, Stańczyk Tadeusz, Szczalkowski Edward, Adolf, Timofiejew Aleksander, Wolonowicz Edward, Żwirblówna Jadwiga.

Przy nadmiernym ciśnieniu i nieprawidłowym krwiotęgu naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” już w niewielkich dawkach jest przyjemnie i niezawodnym działającym środkiem przeciwciepnotę i odpowiadającym do stalego używania. Zapyt. wasz. lek.

Historja z rabinem i kozą

czyli komunikacja autobusowa w Wilnie

Na przystanku autobusowym stoi kilka osób. W oczekiwaniu na wóz publiczność zabawia się rozmową:

— O teraz, ma pan, to dobrze autobusy wszystkich biorą — mówi jakaś zażywna jeździć od waszei.

— Przedtem stoisz, czekasz, i za swoje pieniądze jechać nie możesz, teraz to już, chwala Bogu lepiej — przy taknej inna dama.

Zajeżdża autobus, pełny, jak śledź w beczce, mimo to oczekująca grupa powoli pakuje się do środka. Konduktor apeluje: proszę naprzód, proszę posunąć się naprzód. Może mam wyjść? pyta ironicznie głos z przodu. Wreszcie odjeżdża, wóz rusza.

Komunikacja autobusowa i rozmowy na jej temat żywo przypominają nam anegdotę o rabinie i kozie. Było to jak wiadomo taki biedny Sruł miał bardzo ciasne mieszkanie, w jednej z izb lokował się sam z siostrą Ruchlą, a zwrócił się do siostry Sarę, Harmider, wieczne kłótnie Ruchli z Sarą, od których Srułowi pachła głowa. Co robić, jak zaradzić, aby było lepiej, dłużej biedny Sruł nie może wytrzymać. Idzie więc do rabina. Opowiada mu jak się męczy i prosi o radę:

— Jesteś taki mądry rebbe poradź mi co mam robić, aby było lepiej.

Rabin zamyślił się i wreszcie powiada:

— Musisz przyjąć do swego mieszkania siostrę Ruchli, która mieszka naprzeciwko.

Sruł jęknął, ale polecenie wykonał. W izbie jeszcze ciśniecie, hałas jeszcze większy. Biegnie więc do rabina i mówi:

— Rebbe, nie jest lepiej, jest gorzej, chyba oszaleję.

Na to rabin:

— Musisz przyjąć do swojej izby starego Icka, który mieszka o trzy domy dalej i handluje starzyzną.

Mija kilka dni, zrozpaczony Sruł anowa idzie do rabina, wyrzywa resztki włosów z głowy, klnie i krzyczy, że dłużej nie wytrzyma.

Mądry rabin powiada:

— Kozę Icka nie może być bez opieki, musisz ją umieścić w swojej izbie.

Minał tydzień. Zrozpaczony do ostatnich granic Sruł, biegnie do rabina.

— Rebbe, teraz już naprawdę nie

WIELOKROTNE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORZKIEJ MORSZYŃSKIEJ w schorzeniach organów trawienych, wątroby i przy złej przemianie materji. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

U stóp Mauzoleum odebrał sobie życie policjant z Łodzi

WILNO Wczoraj rano o godzinie 7-ej na cmentarzu wojakowskim na Rossie zdarzył się wstrząsający wypadek.

W pobliżu Mauzoleum, na oczach żołnierzy pełniących wartę, popełnił samobójstwo strzelając sobie z rewolweru w usta jakiś policjant. Śmierć nastąpiła natychmiast. Niezwłocznie w miejsce wypadku przybyły władze sądowo - śledcze, które zarządziły przewiezienie zwłok do kosztyni przy szpitalu św. Jakóba i wszczęły dochodzenie.

Wkrótce ustalono, iż denatem jest 45 - letni - starszy posteruikowski Szyszkowski z Łodzi. Dnia poprzedniego Szyszkowski przybył do Wilna i przez kilka godzin nocny błądził po centarzu Rossa i okolicy. Nad ranem rozmawiał z dowódcą war-

ty, — a następnie korzystając, iż ten poszedł na śniadanie — popełnił samobójstwo. Szyszkowski był policjantem służby czynnej, ubrany był w mundur st. post. i miał przy sobie teczkę.

Przyczyna tragicznego kroku była niechęć do życia. Władze policyjne skomunikowały się z Łodzią, celem ustalenia miejsca zamieszkania oraz stwierdzenia, czy zmarły pozostawił rodzinę. iz. A.

Polski Spółdzielczy Bank Rzemieślniczy w Wilnie ul. Portowa 28, tel. 8-22.

Przyjmuje drobne oszczędności i większe wkłady na oprocentowanie; wydaje swym członkom pożyczki do 2.000 zł. załatwia operacje inkasowe. Bank czynny codzień w godz. 9-12 i 17-19.

Auto Dyrekcji Lasów Państw. w Wilnie pod kołami pociągu Szofer ciężko ranny

WILNO W dniu 9 czerwca o godzinie 14 -ej na niestrzeżonym przejeździe pod pociąg osobowy idący z Królewskiej do Wilna wpadło auto osobowe Dyrekcji Lasów Państw. w Wilnie. Autem jechali urzędnicy: inż. Brzeziński Włodzimierz z Warszawy i inż. Geniusz Witold z Wilna. Auto prowadził szofer Łunkiewicz Aleksander. Cały przód auta został strząskany.

Szofer Łunkiewicz doznał bardzo ciężkich obrażeń i umieszczony został w szpitalu św. Jakóba. Obaj pasażerowie inż. Brzeziński i inż. Geniusz wyszli z wypadku bardzo szczęśliwie, doznając jedynie lekkich zadrapań.

Ponieważ wszyscy uczestnicy katastrofy przebywają w szpitalu — nie zostały jeszcze ustalone przyczyny wypadku.



WARSZAWA - WIERZBOWA 7

moge wytrzymać, zrobię coś strasznego, sam nie wiem co, ale coś strasznego. Pomóż mi, poradź, aby było lepiej.

— Wyprowadź kozę — mówi rabin i niech Icek wraca do siebie.

Sruł skacze z radości: nie będzie Icka i kozy, ujjak dobrze!

Po paru dniach rabin powiada: Niech siostra Ruchli wraca do swego mieszkania.

Sruł rozpromieniony. Ujjak do brze, przecież lepiej być nie może, teraz mogę żyć...

Czyż z naszą komunikacją autobusową nie jest tak jak w tej anegdotce? Było źle, ale nie wiedzieliśmy, że może być gorzej i teraz, kiedy powrócił stan poprzedni wydaje się wszystkim, że lepiej być nie może i chwala Bogu, każdy za swoje pieniądze może jechać!

Żart na stronę. Takie sposoby z anegdoty wystawiają skutne świadectwo czynnikom odpowiedzialnym za komunikację w mieście i nasuwają nie słychanie smutne refleksje na temat stosunku do przepisów tych, co te przepisy wydają. Bo proszę zwrócić uwagę: w maju autobusie mogło jechać tylko 20 osób, bo tak wymagały przepisy, w czerwcu zaś jechło 30 i ei, co surowo pilnowali, aby nikt nie naruszył przepisów, patrzą teraz przez place. Jakże wnioski z tego wyciąga „szary człowiek”? Proszę posłuchać co mówi się na przystankach autobusowych. Panuje tam zgodna opinja, że przepisy są po to, aby ludzimi obrzydzać życie.

Ofiary

NA F.O.N.

Ponieważ nie jestem już zdolny, spodowu starości, do trzymania w ręku karabina, więc ofiaruję ze swoich oszczędności na F.O.N. jeden tysiąc (1000) zł. na kupno ręcznego karabinu maszynowego, z którym ktoś zdolny mógłby wystąpić w razie potrzeby w obronie Ojczyzny.

Jerzy Januszewski Pracownik Wil. Banku Ziemskiego

Dzieci szkoły Nr. 20 w Wilnie wpłacają na FON nr. 34 zł. 40 gr. jako resztę dochodu uzyskanego ze sprzedaży złomu żelaza ubieranego przez siebie.

Zamiast kwiatów na grób stryja naszego s.p. dra Kazimierza Dmochowskiego Zofja i Zdzisław Januszkiwiczowie na FON zł. 30.

Ku uroczeniu s.p. stryja naszego dra Kazimierza Dmochowskiego Władysławowstwo Dmochowski na FON. 30 zł.

W dniu święta matek zamiat kwiatów dla p. Wandy Szejnowej, kierowniczki szkoły nr. 7 na FON 34 zł. szkoła powsz. Nr. 7 im. Gabriela Natutowicza w Wilnie.

Urzędnicy 4-go Urzędu Skarbowego w Wilnie czując pamięć s.p. kol. Moczulskiego Józefa składają na FON. 38 zł. 50 gr.

OFIARY NA FUNDUSZ IM. HR. TYSZKIEWICZA

Podziękując żal całego społeczeństwa wileńskiego spowodu zgonu nieodżałowanej pamięci Jana hr. Tysz-

kiewicza, obrońcy Wilna, Obywatela-Rycerza i Wielkiego Patrioty, Zarząd Koła Wileńskiego Związku Pracowników Skarbowych R.P. na posiedzeniu w dniu 6.VI r.b. jednomyślnie uchwa-

lił zamiast kwiatów na grób s.p. Jana hr. Tyszkiewicza przeznaczyć zł. 30 na Fundusz Uczenia Jego Świętlanej pamięci.

Kazimierzostwo Kisielowie na fundusz im. Jana hr. Tyszkiewicza 20 zł. OFIARY RÓŻNE

K. M. dla sparaliżowanego starszaka 1 zł.

Ogólnorobotnicza pielgrzymka do Kalwarii

WILNO. Dziś odbędzie się doroczna ogólnorobotnicza pielgrzymka do Kalwarii, organizowana przez Chrześcijański Związek Zawodowy w Wilnie. Pielgrzymka wyruszy o godz. 6 zrana z Bazyliki Metropolitalnej.

W związku z tem, wczoraj Centrala i 44 Czeresze. Zw. Zaw. ogłosiły odezwę, w której wzywają robotników i robotniczek do gromadnego uczestnictwa w pielgrzymce. (r)

P. Krasowski nie poblił pobory

WILNO. Wczoraj podaliśmy wiadomość o pobiciu kancielisty przez p. W. Krasowskiego, zam. przy ul. Wielkiej 2.

Tymczasem okazało się, że meldunek poszkodowanego Kairieniusa był nieco przesadzony i jak twierdzi p. Krasowski — fakt pobicia i wyrzucenia za drzwi nie miał wcale miejsca.

POLSKI-BANK WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. WILNA I WOJ. WL. Spół. z o. o. Przyjmuje drobne oszczędności i większe wkłady na bardzo korzystnych warunkach. JAGIELLOŃSKA 7-7. TEL. 21-62.

KRONIKA WILEŃSKA NIEDZIELA Dziś 11 Barnaby jutro Onufrego Wschód słońca g. 2.44 Zachód słońca g. 7.51

PROGNOZA POGODY Pogoda słoneczna z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego w ciągu dnia. Umiarkowany wiatr z północnego - zachodu. Skłonność do burz i przelotnych opadów, zwłaszcza na wschodzie kraju. Temperatura od 20 st. na wschodzie, 25 st. na zachodzie kraju.

DYŻURY APTEK Dziś dyżurują apteki: H. Sapożnikowa - ul. Zawalna 41. I. Rodowicz - ul. Wielka 53. S-6w W. Augustowski - ul. Mickiewicza 10. Wł. Narbuta - ul. św. Janka 2. P. Zastawski - ul. Nowogrodzka - 89.

Hotel Europejski w Wilnie pierwszorzędnym, ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa

Hotel „St. Georges” w Wilnie. Pierwszorządny. Pokoje wygodne, ceny tanie. Telefony w pokojach.

KOŚCIELNA - Święta kapłańska. W niedziele dnia 18 czerwca br. o godz. 7 m. 30 rano, alumni ostatniego kursu, a zarazem absolwenci Wydziału Teologicznego USB, w Bazylice wileńskiej otrzymają święcenia kapłańskie z rak I. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Romualda Jastrzykowskiego.

NAUKA - Licencja Handlowa Żeńska im. Filomatów w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1 m. 2 przyjmują zapisy kandydatów od godz. 10 - 2 na podstawie świadectwa ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego lub zawodowego lub 6 klas gimn. starego typu. Egzamina wstępne rozpoczyna się dnia 24 czerwca. Termin składania podań do dnia 22 czerwca.

Gimnazjum Żeńskie im. Filomatów w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1 m. 2 z prawami gimnazjum państwowego, przyjmują zapisy kandydatów codziennie od godz. 10 - 14. Egzamina wstępne rozpoczyna się dnia 17 czerwca. Termin składania podań do dnia 15 czerwca.

Męskie Gimnazjum Kupieckie St. Kupoń z prawami szkół państwowych, ul. Jagellońska 2 - przyjmują zapisy do dn. 15 czerwca w godz. 10-12.

Gimnazjum i Liceum (Wydział Humanistyczny i Przyrodniczy) oraz Szkoła Powszechna OO. Jezuitów w Wilnie - Wielka 58 - przyjmują wpisy na rok szkolny 1933/34. Egzamin wstępny do 1-ej klasy gimnazjum i inycy klas, rozpoczyna się dn. 17 czerwca 1933 r. o godz. 8 rano. Egzamina do liceum rozpoczyna się 24 czerwca 1933 r. o godz. 8 rano. Przy gimnazjum istnieje internat dla uczniów tegoż zakładu.

6-klasowa Szkoła Powszechna Stawarska „Rodzina Kolejowa” w Wilnie z uprawieniami publicznymi szkół powszechnych - przyjmują od dnia 27 maja 1933 r. zapisy uczniów i uczennic na rok szkolny 1933/34 w godz. od 8-10 i od 14-15.15 w lokalu Szkoły (ul. Kolejowa 21).

Pensjonat chrześcijański WERKI K. WILNA POZTA JEROZOLIMKA położony nad Wilją, las, woda, sporty. Degodna komunikacja. Czynny od 1.VI. Zdrowa kuchnia.

ARNOLD FIBIGER - rzeźbiarz i artysta. Przez lat 60 w służbie klienta. Kalisz, Szopena 9. Jedyna polska fabryka ortopedii nóg i pianin do uszeregowania w Świątowej Wysawie w Nowym-Yorku. H. ABELOW Skład Pianin Wilno, Niemiecka 22.

PRYWATNA KOEDUKACYJNA SZKOŁA POWSZECHNA z prawami szkół państwowych „NASZA SZKOŁA” i PRZEDSZKOLE B. MACHCEWICZOWEJ ul. Adama Mickiewicza 19-22 przyjmują zapisy codziennie od godz. 11 - 14. Bezplatne komplety języka francuskiego i niemieckiego.

Marne światełka bez Krupniku Bez gotowania i filtrowania Krupnik sporządzisz przy pomocy zaprawy ziołowo korzennej Flakon i zł. wystarcza na 1 - 3 litry wódki Poleca Skład Apteczny WŁADYSŁAWA TRUBILLY Wilno, Ludwisarska 12 rón Tatarskiej Specjalność zioła lecznicze

NOWO OTWARTY SALON DLA PAŃI JUSZKIEWICZA z Paryża WILNO. WIELKA 80-80 wykonuje Plaszeze, Futra, Kostjamy, roboty kuśnierskie.

Najpopularniejsze marki „PODKOWA” 100 c.c. oraz „MOTOCYKLE” „ROYAL-ENFIELD”, „NORTON”, „RUDGE”, „PUCH”, „TRIUMPH” in. SAMOCHODY MARKI „SKODA” Opony krajowe „SEIBERLING” i zagraniczne „DUNLOP” do nabycia na dogodnych warunkach spłaty „ESBROCK-MOTOR” MICKIEWICZA 24, TEL. 18-06. Skład części bogato zaopatrzony.

FABRYKA SKARPET I POŃCZOCH Tow. Przem. Handl. „PATRIA” KUPCÓW I PRZEM. CHRZEŚCIJAN Wilno, Zawalna 51. Najtrwałsze skarpety i pończochy „PATRIA” żądać wszędzie.

ZAWIADOMIENIE Zakład krawiecki ubiorów wojskowych i cywilnych został przeniesiony na ul. Mickiewicza 23 (front) Edmund TREDER Mistrz Krawiecki.

Wytwórnia sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą „E. TROMSZCZYŃSKI” w Wilnie pod kier. właśc. mag. W. Wize nowa i e oolec: słu. zne wody mineralne (Vichy-Ems, Karlsbad i inn.) i napoje c. to. dzące. przyrządzane wyłącznie na czyste. Zakład. Piwna 7, tel. 24-86. Magazynu Wielka 3.

BALSAMICZNA SOL DO NÓG GASECKIEGO (z KODUJKIEM) AGEPIN usuwa ból, pieczenie, obrzmienie nóg, zmiękcz odciśki, która po tej kąpiei doje się usupnąć nawet odciekaniem. Przeciś wtricie do opakowania. POMAGAJCIE W PRACY POLSKIEMU BIAŁEMU KRZYŻOWI

Pp. Fotografowie-Amatorowie. U W A G A !!!

Jedyny w Pińsku Chrześcijański Skład Apteczny przy ul. Kościuszki 29, tel. 337

Alojzego-Henryka LAMPARTA

Na nadchodzący sezon letni poleca bogaty asortyment materiałów fotograficznych: płyt, błon, papierów oraz chemikaliów na wagę.

Na składzie wszelkie artykuły perfumeryjno-kosmetyczne (kosmetyki dr. dr. Switalskiej, Rostkowskich, Iwanowskiej), materiały opatrunkowe, mączki odżywcze, ziola lecznicze i inne w zakresie składu aptecznego wchodzące w wielkim wyborze.

CENY STAŁE.

OBŚLUGA FACHOWA I SZYKLA.

OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 czerwca b. r. o godz. 10-jej na placu przy ul. Nowogródzkiej 5/7 odbędzie się sprzedaż w drodze ustnego przetargu ruchomości Ubezpieczalni, składających się z wysortowanych mebli biurowych, aptecznych i gospodarczych oraz samochodu marki „FORD”, bryczki, wozu, rowerów i armatur elektrycznych.

Ruchomości i szczegółowe warunki przetargu przeglądać można w Referacie Gospodarczym Ubezpieczalni — ul. Mickiewicza 27, pokój 206 — w godz. od 10 do 12.

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie

PRZETARG

Okręgowy Urząd Budownictwa nr. III w Grodnie ogłasza na dzień 20, 22, 23, 26, 27, 28.VI i 1, 4 i 5 VII 39 roku, przetargi nieograniczone na roboty budowlane, instalacje wod. kan. i e. o. i elektr. w garnizonach: Nowogródek, Białystok, Lida, Grodno, Wilno i Nowo- Wilejka.

Szczegółowe ogłoszenie ukaże się w Hultrowanym Kurjerze Codziennym, Monitorze Polskim, Polsce Zbrojnej, — do dnia 12.VI r.b.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. III Grodno.

Największe i najpewniejsze źródło zakupu zegarków i biżuterii w firmie W. JUREWICZA Wilno, Mickiewicza 4, tel. 25-15.

Węgiel Kamienny z najlepszych górnośląskich kopalń oraz KOKS najtaniej i na dogodnych warunkach można nabyć w firmie Kazimierz Markiewicz Zygmuntowska 24, tel. 25-32.

„Auto-Warsztaty“ WILNO, ZAWALNA 32. Techniczna stacja obsługi samochodów, motocykli oraz wszelkich pojazdów mechanicznych. Wykonanie dokładne. Ceny przystępne.

U W A G A !!! Najdogodniej można nabyć kompletne koła powozowe, furgonowo oraz sprzedaż opon i detek dorożkarskich, także wulkanizacja K. PAWŁOWICZA Tatarska 6, tel. 6-98. Wejście w podwórzcu.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, 3-go rewiru, — Julian Mościcki, mający kancelarię w Wilnie, ul. Kalwaryjska Nr. 4 m. 6. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 czerwca 1939 r. o g. 10 m. 30 w Wilnie, ul. Kalwaryjska Nr. 30, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stefana Romanowskiego, składającej się z samochodu ciężarowego Nr. 90568-a — na zaspokojenie pretensji Czesława Czajkowskiego, oszacowanych na łączną sumę zł. 870.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Wilno, dnia 27 maja 1939 roku. Komornik (—) Julian Mościcki

PRYWATNA SZKOŁA PRZYSPÓSOBIENIA W GOSPODARSTWIE RODZINNYM I-go STOPNIA P.M.S.

Pińsk, Piłsudskiego 43 — tel. 275 kształci na samodzielne gospodynie w zakresie prowadzenia gospodarstwa rodziny.

Kandydatki obowiązują ukończenie najmniej 4-eh oddziałów szkoły powszechnej. Opłaty szkolne: wpisowe 10 zł, opłata szk. 5 zł. mies. na produkty żywnościowe 5 zł. miesięcznie. Przy szkole istnieje internat. Opłata za całkowite utrzymanie 25 zł. miesięcznie. Zapisy przyjmuje Kancelaria Szkoły — Pińsk, Piłsudskiego 43 w godz. 10 — 14 od dnia 1 czerwca do dnia 1 lipca br. w pierwszym terminie i od 15 sierpnia do 1 września br. w drugim terminie. Do podania należy dołączyć: 1) świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo szczepienia ospy, 4) życiorys kandydatki.

Kierownictwo.

PRYWATNA 3-LETNIA SZKOŁA

Pińsk, Piłsudskiego 43 — tel. 275

przygotowuje wykwalifikowane zawodowo pracowniczki do życia gospodarczego przez teoretyczne i praktyczne kształcenie zawodowe z uwzględnieniem potrzebnego wykształcenia ogólnego, oraz przez wychowanie społeczno-obywatelskie. Świadectwo ukończenia szkoły uprawnia do składania egzaminu na ożeladnika. Kandydatki obowiązują ukończenie 6, 7 oddziałów 7-klasowej szkoły powsz. Opłaty szkolne: wpisowe 10 zł, opłata szkolna 10 zł. miesięcznie, kaucja 5 zł. Przy szkole istnieje internat — opłata za całkowite utrzymanie 25 zł. miesięcznie płatne z góry. Podania o przyjęcie do szkoły przyjmuje Kancelaria — Pińsk, Piłsudskiego 43 od dnia 1 czerwca do dnia 1 lipca 1939 r. w pierwszym terminie i od 15 sierpnia do 1 września br. w drugim terminie. Do podania należy dołączyć: 1) świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo szczepienia ospy, 4) życiorys kandydatki.

Dyrekcja.

ZARZĄD MIEJSKI W PIŃSKU

ogłasza przetarg nieograniczony na budowę budynku stacji pomp wodociągów miejskich. Przybliżona kubatura budynku 1100 mtr. sześć.

Kosztorys ofertowy można nabywać codziennie w godz. od 8 do 14-jej w czasie od dnia 8 czerwca 1939 roku do dnia 19 czerwca 1939 r. za cenę zł. 10.

Składanie ofert do godz. 12-jej dnia 22 czerwca 1939 r. poczem nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 1% sumy oferowanej w gotówce lub papierach wartościowych można składać w Kasie Zarządu Miejskiego.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferowanej kwoty, nieuwzględnienie żadnej oferty, oraz unieważnienie przetargu.

Prezydent Miasta (—) J. Otdakowski

Kupno i sprzedaż

DUM murywany w okolicach Ostrej-Bramy — do sprzedania. Cena 50.000 złotych. Dowiedzieć się: — Niemiecka 4/19. Telefon 19-20. 2768—1809

SPOWODU WYJAZDU sprzedam dom nowy (osobniak) z oficyną murywaną, ulica Derewnicka 60-a 2753—1804.

SPRZEDAM lub zamienię swoją posiadłość w Kownie (Litwa) na odpowiednią w Polsce. 1557 m2. ziemi własnej 773 m2. czynszowej, 2 kamienice, śródmieście, wartość 250.000 złotych. — Informacyj udzieli inż. L. Rudolf, — Warszawa, ul. Rejtana 4 m. 8.

SPRZEDAM niezadłużony folwark 123 i pół ha. — 16 km. od Wilna, ślicznie położony nad samą Wilją. — Wilno, ul. Połocka Nr. 9 m. 9. 2666—1807

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w JAGIELLONOWIE 2014 mtr. kw. okazały nie sprzedam. Informacje w administracji „Słowa“.

PLAC 1000 mtr2 z 5-letnim sadem przy ul. Subocz 28F. Dowiedzieć się: Wilno — Złoty Róg 11—1.

ODSTĄPIĘ SPOWODU WYJAZDU znane w Wilnie przedsiębiorstwo handlowe dobrze prosperujące — w Śródmieściu. Wiadomość w Biurze Grabowskiego — Garbarska 1. 2699

PIANINA, FORTEPIANY I FISHARMONJE nowe i okazynie pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych fabryk, sprzedane na raty. H. Abelow. — Wilno, Niemiecka 22, tel. 21-29 (wejście z ulicy).

WYJĄTKOWO TANIO sprzedam orzechową jadalnię i łóżka „Renesans“.

KOT angora — 2 miesięczny — do sprzedania niedrogo. Holendernia 5—2.

Lokale

WYDAJE SIĘ pół sklepu, z wystawą, komfortowe urządzenie, nadający się na konfekcję damską. Informacje: Biuro Sobola, Wileńska 28.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4-pokojowe w ogrodzie z wygodami. Zwierzyniec T. Zana 6/2.

MIESZKANIE 4-pokojowe z wygodami do wynajęcia. 8-to Jerski zaułek 4 dozorca wskaze. 2779—1820

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA 3 pokoje i kuchnią z wygodami. Zauł. Portowy 10. (dom osobniak).

MIESZKANIE 3 pokojowe z łazienką i wygodami do wynajęcia. Ul. Św. Filipa 4.

3 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia, z wszystkimi wygodami, w nowym domu, wolne od podatku. Ulica Jasna 2-a (Zwierzyniec). 2772—1713

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, słoneczna, front. Ogł. dać od godz. 3 — 5, Tartaki 19. róg Ciasnej. 2782—1823

2 DUŻE POKOJE łącznie ze wszystkimi wygodami solidnym, bezdzietnym. W. Pohulanka 39 m. 2 (I piętro).

SOLIDNYM do wynajęcia dwa pokoje umeblowane z używalnością łazienki. Zawalna 16 m. 52. 2747—1793

POSZUKUJE SIĘ pokoju z osobnym wejściem od 1 lipca r.b. z obiadem i łazienką. Wiadomość w redakcji dla „urzędnika“.

POKOJ z wygodami do wynajęcia. — Prusznic. Niekrepujące wejście. Ul. J. Jasińskiego 18. m. 4-a. Ogł. dać od g. 3 oprócz dni świątecznych.

POKOJ umeblowany, wszelkie wygody, do wynajęcia. Piekietko 3 m. 14.

POKOJ w nowoczesnym mieszkaniu, umeblowany lub bez, z balkonem. Ogł. dać od godz. 3 do 6-jej. Mostowa 3-a —19. „Dom Spółdzielczy“.

POKOJ piękny w ogrodzie jak letnisko dla dostatniej pani na Antokolu 42—16.

POKOJ do wynajęcia słoneczny z wygodami, z meblami lub bez, ul. Zawalna 16 — 54, koło Małej Pohulanki.

Letniska

MAJATEK DANUSZEW — pensjonat nad rzeką Wilją. Poczta, tenis, piękna okolica, wycieczki Poczta i telef. — Danuszew. Kiernowski. 2239—1500

DO WYNAJĘCIA letniska w Czarnym Borze przy stacji kolejowej (4 pokoje z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią). Informacje w Wilnie, ul. Zawalna 22 m. 5, tel. 107.

LETNISKO 5 km. przyst. Kamionka osobny dom 3 pokoje, śliczna, zdrowa miejscowość, rzeka Łosza las sosnowy, p. Ostrowiec koło Wilna m. Mikle Narkowicz. 2728—1790

LETNISKO do wynajęcia we dworze nad Wilją, ładna miejscowość, 1, 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Dowiedzieć się Antokolska 62 — 3 między godziną 15 — 17. 2725—1787

Druskiénki WILLA JASNA, telefon 7. Pierwszorzędny pensjonat Janiny Koroiowej, pokoje komfortowe z wodą bieżącą. Kuchnia wykwinna, normalna i dietyczna. 2560

LETNISKO — PENSJONAT na brzeżu Wilji las sosnowy. Pokoje 2, 3 osobowe. Cena od 4 złotych. Dojazd przystanek Orwidów. Informacje: Poczta Niemenezyn, wieś Tuszczewle. Pensjonat. 2668 — 1745

PENSJONAT - LETNISKO w maj. Mejerzyski, 16 km. od Wilna przy szosie Niemenczyńskiej, komunikacja autobusowa. Sosnowy las, w pobliżu jeziora. Dowiedzieć się: ul. Zawalna 1 m. 6.

LETNISKO — pensjonat Karolinki nad Wilją. Plaża, kajaki, lasy sosnowe. — Dojazd z Wilna autobusem do miejsca. Od st. kol. Bezdany 3 km. Poczta codziennie. Informacje: Wilno, Hetmańska 2, — Bohuszewiczowa. 2734—1796

PENSJONAT W MAJĄTKU MESYNA szosa Wilno — Niemenczyn. Wiadomość na miejscu lub Orzeszkowej 3 — 6, tel. 10—28.

LETNISKO - PENSJONAT „KLEMENSÓWKA“ nad Naroczą, las sosnowy, kajaki, łódki, siatkówka. Cena od 4 zł. Dojazd autobusami. Informacje: Miadzioł Zdanowicz.

POLWARK - LETNISKO — 7 ha, las, ogród owocowy, zabudowania, ładnie położony koło Jerozolimki — sprzedam. Zygmuntowska 12—18 w godzinach 3 — 5 po poł.

LETNISKO we dworze koło Postaw — rzeka, las, radio, fortepian, wycieczki nad Narocz. Kościół, doktor, poczta — 0 4 km. Odżywianie zdrowe i smaczne. Informacje: zauł. 8-to Michalski 10 m. 2. 2572

LETNISKO nad wysokim brzegiem jeziora Dryświackiego. Malownicza, sucha, lesista okolica. Łódki, doskonała kąpiel. Dobra kuchnia, wygodny dojazd. Ceny umiarkowane. Poczta Czarny Brod k/ Turmont, maj. Bobrusz — Stanisław Stomma. 2626—1728

PENSJONAT w majątku — stary park, jezioro, rybołówstwo, polowanie, utrzymanie doskonałe. — Dowiedzieć się: ul. Tartaki 54 (koło meczetu).

DWÓR w majątku przyjmie letników. Las, rzeka. Wiadomości: Portowa 19 m. 11 od 3—5 pp. 2456

DWOREK w okolicy Świra przyjmie letników — warunki przystępne. Informacje: Zakretowa 17 m. 2, od godz. 3 do 5 ppol. 2730—1792

LETNISKO w ANIELINIE od 5 czerwca. Miejscowość malownicza, sucha. — Odżywianie b. dobre. Siatkówka, tenis, rzeka Łosza. Poczta Gudogaje, Dównar Zapolska. 2512—1660

LETNISKO WE DWORZE blisko Wilna, las sosnowy, rzeka. Mostowa m. 15 od godz. 15 — 17 do 15 czerwca do 15 czerwca poczta Turgiele, maj. Misinczany, tel. Turgiele 8. 2777—1818

LETNISKO nad własnym jeziorem, las, biblioteka. Dwie osoby — 6 zł, jedna 3.50. Krakowska 32 m. 11. 2721—1783

LETNISKO z utrzymaniem — 6 km. od Wilna. Miejscowość sucha i lesista. Kuchnia zdrowa i smaczna. Dojazd: — Jerozolimka (autobusami), Kolonja Zgoda — A. Hryniewska. 2724—1786

LETNISKA 1-pokojowego poszukuje w pobliżu Wilna koło st. kolejowej, we dworze z przyzwoitem utrzymaniem, — w suchej miejscowości las sosnowy. — Informacje kierować: Wilno, skr. pocztowa 249. 2727—1789

LETNISKA dwu, trzy-pokojowe lub pojedyncze pokoje do wynajęcia. Ołona, przyst. kol. Szklary. Jezioro, las. Informacje: zauł. Portowy 5 tel. 18-92 27751—1802

Dobre filmy tylko u nas! Wielki film szpiegowski KAPITAN BENOIT W roli gl. Jean MURAT. Piękny nadpr. Sala dobrze wentylowana

HELIOS | D z i ś „Królowa Snieżka“ Genjalnego Walta Disney'a „Śpieszcie urzeć ten cud współczesnej techniki. Dla dzieci od 25 gr. Pocz. o godz. 2-ej.

Reprezentacyjne Kino CASINO CASINO dla wszystkich! Wszyscy do CASINA! Piękny, melodyjny, wesoly i dramatyczny film, osnuty na tle popularnej G DY MADELON... W rol. gl. Henry GARAT, piosenki wojskowej Helene ROBERT. Nadprogram: Dodatek kolorowy i aktualności.

Chrześcijańskie Kino „S W I A T O W I D“, Mickiewicza 9. Król humoru CHARLIE CHAPLIN w najlepszej swojej komedji „Dzisiejsze czasy“ Początki seansów: 4, 6, 8, i 10; w święta 1, 3, 5, 7 i 9.

MARS | Początek o g. 2-jej. Podwójny program! 1) Człowy film polskiej produkcji „DZIEJE GRZECHU“ wg. powieści Stefana Żeromskiego. 2) „Moskiewskie noce“ W roli gl. Harry Baur i Annabela.

N a u k a Praca zaofiarowana POTRZEBNY rzadca od 1 lipca do majątku pod Wilnem z długoletnią praktyką i ukończoną średnią szkołą rolniczą. Odpisy świadectw składać pocztą lub osobiście: Zygmuntowska 20 m. 6. 2708—1763

FRANCUSKI do młodszych dzieci na lato na wieś poszukuje, także młodej Niemki do towarzystwa młodych panienek. Adres w Administracji „Słowa“. 2678

POSZUKUJE na lato korepetytora do 2-eh chłopców. Dobry francuski i matematyka. Oferty kierować: Łętowska, poczta Żyrowice. 2743

POSZUKUJĘ na lato korepetytora do dwóch chłopców. Dobry francuski i matematyka. Oferty kierować: Łętowska, poczta Żyrowice. 2743

STUDENT USB wyjedzie na wieś jako korepetytor. Adres w admin. „Słowa“. 2781—1822

Poszukują pracy RZĄDCA - administrator samotny w średnim wieku, energiczny, dobry organizator, długoletnia praktyka w dużych uprzemysłowionych majątkach — poszukuje posady. Oferty: Administracja „Słowa“ pod „Rządca“. 2767—1808

RZADCA — lat 35, żonaty, długoletnia praktyka w uprzemysłowionych majątkach. Poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Słowa“ — „Rządca J. B.“. 2754—1805

STUDENT przyjmie kondycję na lato w majątku. Oferty do Administracji „Słowa“ sub L. J. Ł.

BIURO POŚREDNICTWA Pracy dla kobiet Polsk. Kat. T-wa Opieki nad Dziewczętami poleca: nauczycielki, korepetytorki, wychowawczynie, pielęgniarki, piastunki oraz służbę domową i pensjonatową. Gimnazjalna 4 od godz. 10 do 15. 1835

PRZYJMĘ kierownictwo gospodarstwa kasyna, pensjonatu, internatu, ewentualnie kolonji letniej, obozu, mogą przystąpić do spółki. adres w admin. 2752 — 1803

OGRODNIK - SZOFER, przyjmie chętnie posadę na skromnych warunkach. adr. kol. Wileńska ul. Markucie nr. 16. W. Olechnowicz. 2750—1801

MŁODA wyłowawczyni z praktyką poszukuje pracy do dzieci w domu prywatnym, ochronie lub sierocińcu, względnie zajmie się pielęgowaniem osoby chorej. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Administracji „Słowa“ pod „13“. 2765—1806

R ó ż n e PLANY zakładów wodnych, stawów rybnych, osadzanie znaków WODNYCH, kierownictwo robót, wykonują z GWARANCJĄ inżynierowie specjalności. Wilno, Mostowa 5 m. 8. 129

FILMOWYM ARTYSTĄ-(KĄ) zostać może każdy. Napisz imię, nazwisko i dokładny adres, a otrzymasz zupełnie bezpłatnie informacje wraz z materiałem od jedynej w Polsce szkoły Gry Filmowej Hanny Ossorji Warszawa — XIV, Poznańska 14. 2103

STARUSZEK sparaliżowany, bez środków do życia, prosi o jakąkolwiek pomoc. Łaskawe ofiary przyjmuje administracja „Słowa“ dla sparaliżowanego staruszka.

Z g u b y PRZYBLAKAŁ SIĘ pies, duży brzozywy (wyżeł angielski), Horodelska 6 m. 2 — po 3-eh dniach przechodzi na własność. 2765—1806

Redaktorzy czasów: Władysław Bogać — sprawy młodzieżowe, Teodor Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Jadwiga Dzielulska — recenzje teatralne warszawskie, prof. Michał Józefowicz — recenzje muzyczne, Władysław Laudyn — sport, hr. Henryk Lubiński — informacje polityczne polskie, Władysław Lępkowski — kronika lokalna wileńska, Józef Mackiewicz — reportaż społeczny, Konstanty Syrewicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski — kronika Ziemi Wschodniej, — feljton p.t. „W wirze stolicy“.

Konto P. K. O. Nr. 700.724 CENY OGŁOSZEŃ: wiersz młmetyrowy 1 szpalt w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz wiadomości młm. 75 gr. Kronika reklam. młm 1 zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach świątecznych, oraz z prowadzący o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelarycz. o 50 % drożej. Układ ogłosz. w tekście i za tekstem 6-cio szpaltowy. Adm. nie przyj. zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku. Administracja nie obowiązują.